



# PAŁUKI



PISMO LOKALNE ROK II 2 LISTOPADA 1992 CENA 2500 zł

## "MECHANIK" W ŻNINIE ROZWINĄŁ SKRZYDŁO



Uroczyste przecięcie wstęgi. Na pierwszym planie dyr. Stanisław Musiał, z lewej strony burmistrz Leszek Jakubowski, z prawej kurator Bogusław Wojtkiewicz. fot. Jarosław Gmerek

16 X o 10.00 w Zespole Szkół Mechanicznych w Żninie rozpoczęły się uroczystości oddania do użytku nowego skrzydła szkoły o powierzchni 1790 m<sup>2</sup>. W szkole tej w 33 oddziałach uczy się codziennie na jedną zmianę 936 uczniów, wielu dojeżdża do niej z Kcyni, Szubina, Barcina i okolic ucząc się (z wyjątkiem handlowych) wszystkich zawodów, zwłaszcza mechanicznych. Kadra pracownicza liczy 86 osób. Gmach budowany ongiś z myślą o 400 uczniach pękał w szwach.

Zaproszeni zostali przedstawiciele kuratorium, wszyscy dyrektorzy szkół żnińskich, dyrektorzy zakładów produkcyjnych i Burmistrz Żnina.

Dyrektor szkoły, mgr Stanisław Musiał w długim, historycznym przemówieniu przypomniał wszystkim, których wysiłek i upór sprawił, że dokończono inwestycję. W pierwszym zebraniu Społecznego Komitetu Rozbudowy Zespołu Szkół Mechanicznych w październiku 1985 roku uczestniczyli: dyrektor Spomaszu mgr inż. Jan Klimaszewski, dyrektor Żefamu inż. Jerzy Dobek, wicedyrektor PBR-olu - inż. Bożena Kołodziejczyk i dyrektor szkoły. Przez zawilości administracyjne przeprowadzał budowę mgr Henryk Klich, przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego. W zdobywaniu funduszy pomagał były poseł Zenon Bartkowiak. Wiele dobrego działało dla szkoły ówczesny Przewodniczący Rady Narodowej Zdzisław Małecki, którego zabrakło jednak podczas otwarcia budynku.

Podczas uroczystości wręczono 25 podziękowań w formie dyplomów, wysłuchano przemówień i pochwał - zwłaszcza kierowanych do

kierownika budowy, Stefana Teodorczyka. Dyrektor podziękował wyróżniającym się pracownictwem i skrupulatnością pracownikom PBR-olu - szefowi malarzy - Sewerynowi Bagrowskiemu i murarzowi - Kazimierzowi Danelskiemu za to, że ich praca stała się lekcją pokazową uczącą solidności wykonawstwa.

Kurator Bogusław Wojtkiewicz wręczył dyrektorowi Nagrodę Kuratora Oświaty i Wychowania. Były oklaski, a także ogromne upominki od grona nauczycielskiego. Przewodniczący Samorządu Szkolnego Dariusz Karabas w kilku słowach zapewnił, że uczniowie uszanują nowe klasy, wyraził radość z przedstawienia nauki na system jednonozmianowy. Wszyscy zaśpiewali "Sto lat" dla dyrektora. Wielkim uznaniem wśród uczniów cieszyło się odczytanie listy deklaracji finansowych, jakie podjęli: Burmistrz, Spomasz, Bank Spółdzielczy, Cech Rzemiosł Różnych, Żefam, Żnińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Energetyki Ciepłej, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska i Cukrownia. Dzięki nim szkoła będzie mogła wyposażać się w niezbędne przedmioty.

Zaraz po oficjalnym przecięciu wstęgi proboszcz parafii Najświętszej Marii Panny, ksiądz Jan Janik poświęcił nowe mury. Przy tej okazji goście zwiędzili nowoczesnie wyposażoną pracownię komputerową. Elementów informatyki uczy opiekun pracowni - Jacek Owsianny.

Cała impreza zakończyła się poczęstunkiem w części socjalnej szkoły. Nowe skrzydło wzbogaciło ją o nie uruchomiony jeszcze tani barek dla uczniów i klub pracownika oświaty, gdzie mogą przyjść i odpocząć zarówno obecni, jak i emerytowani nauczyciele. Dyrektor wygospodarował miejsce na dużą salę do posiedzeń i przyjęć weselnych (trzeba zarabiać), również w piwnicach znajdują się szatnie - każda klasa ma mieć swój własny kąpiel.

Uczniowie nie będą teraz stłoczeni, może nowe wygody odbiją się pozytywnie na wynikach w nauce.

MARTA ROZTOCKA

## ROGOWO I TELEFONY

W Rogowie powstał Społeczny Gminny Komitet Telefonizacji. Bardzo cieszy inicjatywę, której celem jest zapewnienie wszystkim chętnym mieszkańcom gminy kontaktu ze światem za pomocą automatycznych połączeń telefonicznych. Wszelkie informacje na ten temat można uzyskać w Urzędzie Gminy Rogowo; tam także u pani A. Nawrot można podpisać deklarację o przystąpieniu do komitetu. (ma)

## KULISY DYSTRYBUCJI ŻNIŃSKIEGO CUKRU

### SŁODKA KASA

*O kłopotach ze ściąganiem przez żnińską cukrownię należności za cukier pisaliśmy już latem. Dziś, za uprzejmą zgodą autorki, p. Krystyny Juszkiewicz, publikujemy artykuł, jaki na ten temat ukazał się w Głosie Koszalińskim.*

Dariusz B. wystartował w lipcu ubiegłego roku, przyznać trzeba odważnie i z rozmachem. Całą swoją energię skierował na cukier luzem, sprowadzany głównie z Cukrowni "Żnin" w Żninie, województwo bydgoskie. W końcowym okresie działalności, trochę pohandlował ryżem, ale jest to okoliczność dla meritum sprawy bez znaczenia. Co prawda pewne niewielkie ilości słodczy trafiły do magazynów hurtownika także z innych cukrowni w kraju, jednak wszystkie transakcje pomiędzy partnerami odbywały się zgodnie z prawem i ku obopólnemu zadowoleniu.

Od lipca do października 91 roku współpraca Dariusza B. ze żnińską cukrownią też przebiegała lege artis, to znaczy według takiej oto praktyki: "Darz" wynajmował transport, przyjeżdżał do Żnina po cukier luzem, po czym płacił - zgodnie z przyjętymi warunkami płatności - w ciągu dwóch tygodni omówioną cenę, od 3800 do 5000 zł za kilogram. Następnie towar zmieniał właściciela, raz po cenie zakupu lub z marżą, innym razem nawet poniżej ceny zakupu. Wszystko po to by pieniądź był w obrocie, a interes się kręcił. W tym trybie firma, wprowadziła na rynek ponad osiemset ton żnińskiego cukru.

ciąg dalszy na s. 4

JERZY KSIĘSKI

1 LISTOPADA

I w dniu tym gwiazdy pochylone nisko są niewidoczne dla ludzkiego oka płomyki świeczek blask im odebraty ogień pelgają po okrucach wspomnień

my - lokatorzy wirującej ziemi nic już nie mamy dla nich prócz pamięci

szelesty rozmów jak wyschnięte kwiaty są złote, srebrne oraz popielate





## S P O R T

### PAŁUCZANKA - UNIA JANIKOWO

0:1 (0:0)

Bramkę dla Unii strzelił Janusz Grzegorski w 77 min. Żółte kartki otrzymali: Nowicki i Wiecki Unia oraz Stelmaszewski Pałuczanka. Sędziował p. Ziółkowski z Bydgoszczy.

Pałuczanka w tym spotkaniu wystąpiła bez swego kapitana Edwarda Habiera. Pałucy kibice znów opuszczali stadion zawiedzeni. Dawno ich drużyna nie wygrała. Mimo, iż po stracie bramki gospodarze atakowali, lecz niewiele z tego wynikało. Zabrakło czasu i skuteczności pod bramką Wojciecha Kosida. Do przerwy

więcej inicjatywy mieli Janikowianie, zaś po przerwie gra się wyrównała, a w ostatnich 15 minutach meczu gospodarze za wszelką cenę chcieli do spotkania doprowadzić do remisu. Nie udało się. Pałuczanka straciła dwa cenne punkty i to na swoim boisku. Znalazła się w strefie spadkowej. W tym to momencie jest to już sygnał ostrzegawczy dla trenerów i samych zawodników, że punkty niepotrzebnie uciekają. W spotkaniu tym zawiódła druga linia. W 85 minucie spotkania tylko poprzeczka uratowała gości od utraty bramki po strzale Roberta Danelskiego. Okazji do strzelenia bramek nie wykorzystali Radosław Stelmaszewski i Andrzej Tubisz. W 15 i 48 min. po strzale Krzysztofa Straszewskiego i Janusza Hunaja zagrozili bramce Wituckiego. W ostatnich 15 min. meczu goście umiejętnie bronili korzystnego dla nich wyniku, co w pełni im się udało.

**Pałuczanka: Witucki 4, Przywara 3, Pola-szewski 3, Cichowicz 1 (od 45 min. Danelski 2), Tubisz 3, Kościński 3, Kowalik 3, R. Lisiecki 1 (od 75 min. Dutkiewicz), Liana 2, Nowicki 2, Stelmaszewski 3.**

### WDA ŚWIECIE - PAŁUCZANKA

5:0 (1:0)

Świecie (inf. własna). Na pięknym obiekcie sportowym w Świeciu piłkarze Pałuczanki doznali wysokiej porażki, bo aż 5:0. Do przerwy goście byli równorzędnym partnerem, do 30 min. spotkania tj. do utraty bramki, kiedy to Roman Polak po szybkim rajdzie pokonał bramkarza Wituckiego. W 41 minucie spotkania goście mogli wyrównać. Po rajdzie lewym skrzydłem Stelmaszewski wyłożył piłkę Nowickiemu, który nie namyślając się wiele uderzył z pierwszej piłki, lecz jego strzał był minimalnie niecelny. Po przerwie piłkarze ze Świecia widząc niemrawo poruszających się piłkarzy Pałuczanki jeszcze bardziej podkręcili tempo i na bramki wcale nie trzeba było długo czekać. Na 2:0 podwyższył wynik w 48 min. Jerzy Smolarz. Kolejne bramki dla Wdy zdobyli: w 52 min. Marjan Witkowski, w 63 i 68 min. Roman Polak. Pałuczanka to spotkanie mogła przegrać z wyższym wynikiem, lecz dobrze bronili Rafał Witucki, który uchronił swój zespół od kompromitacji. W tym spotkaniu można było odczuć, że zawodnicy Pałuczanki pojechali do Świecia, by odebrać mecz. Nie było widać żadnego zaangażowania w grze, walki o piłkę. Było to zasłużone zwycięstwo gospodarzy. Opuszczając stadion w Świeciu aż przykro było spojrzeć na świetną tablicę, na której to w padającym deszczu widniał napis 5:0 dla Wdy Świecie. Oczywiście mogli się z tego cieszyć tylko gospodarze.

**Pałuczanka: Witucki 4, Przywara 2, Pola-szewski 2, Kościński 2, Tubisz 2, Dutkiewicz 1, R. Lisiecki 1 (od 45 min. Cichowicz 1), Kowalik 1 (od 72 min. Nowak), Nowicki 3, Stelmaszewski 2, Habiera 2.**

Trener: Adam Białożyński, II trener Jerzy Patalas, kier. drużyny Ryszard Gulczyński.

### KRÓTKO O WSZYSTKIM

\* Piłkarz Cuiavii Skoczyński, który ujrzał czerwoną kartkę w Żninie w spotkaniu z Pałuczanką otrzymał zakaz gry w 3 spotkaniach.

\* W każdą niedzielę na falach UKF Roz-

głośnia Radiowa Bydgoszcz o godz. 21<sup>30</sup> w prowadzonych *Wiadomościach Sportowych* podaje wszystkie wyniki spotkań piłkarskich o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. Zapraszamy do wysłuchania tych wiadomości. Oby były one zawsze pomyślne dla kibiców Pałuczanki.

\* *Gazeta Pomorska* co tydzień klasyfikuje sportowca tygodnia. W ubiegłym rankingu na 5 miejscu znaleźli się laskarze z LKS Gąsawa: Piotr Walczewski, który strzeże bramki swojej drużyny i w 6 spotkaniach (420 minut) nie przepuścił żadnego gola, oraz Andrzej Brzykcy, którego skuteczna gra przyczyniła się do awansu LKS Gąsawa do finału mistrzostw Polski.

\* W drugiej klasyfikacji prowadzonej przez *Gazetę Pomorską* na najlepszą "11" kolejki klasy okręgowej z piłkarzy Pałuczanki znaleźli się do tej pory: Radosław Stelmaszewski, Zenon Polaszewski, Edward Habiera i Aleksander Kościński. Zaciekle o to miejsce walczy cały czas bramkarz Rafał Witucki, który ostatnio znajduje się w wymienionej formie.

\* W rozgrywkach o mistrzostwo młodzieńców starszych w piłce nożnej w grupie III po piątej kolejce prowadzi Pałuczanka przed Spartą Janowiec Wlkp.

\* W meczu piłkarskim o mistrzostwo B klasy grupa VI LKS Uścikowo przegrał z LKS Świątkowo 0:2. Ta ostatnia drużyna w wyniku zwycięstwa prowadzi w tabeli. LKS Świątkowo - *Zjednoczeni II* Trzemeszno 6:1 i umocnił się na pozycji lidera.

\* W klasie A (grupa II) Orzeł Kcynia wygrał z Gryfem Sicienko 5:1 i zajmuje w tabeli 5 miejsce.

\* Juniorzy młodsi Pałuczanka - Zagłębie Piechcin 3:1, bramki dla Pałuczanki zdobyli: Kamil Dojaś, Marcin Liana i Elgiusz Kapłoński.

GRZEGORZ BERDYSZ

● 24 października 1992 r. w Bydgoszczy na terenach przyległych do stadionu "Chemika" odbyły się finały wojewódzkie w biegach przełajowych szkół podstawowych i ponadpodstawowych w kategorii dziewcząt i chłopców. Wspólnie spisali się chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Rogowie. Tytuł mistrza województwa zdobył ośmioklasista Leszek Biegała, dziesiąty był jego klasowy kolega Tomasz Retman. Dalsze miejsca zajęli Maciej Gwiazda (*SP Rogowo*) i Ewa Stachowiak (*SP Gościszyn*).

Leszek Biegała i Tomasz Retman będą reprezentować województwo bydgoskie na zawodach finałowych Makroregionu Pomorskiego, które odbędą się wiosną 1993 r. w Gdańsku lub Elblągu. Młodym sportowcom, a także ich trenerowi, nauczycielowi wychowania fizycznego mgr Stefanowi Fedejko życzymy dalszych sukcesów. (ma)

● W niedzielę po południu 18 X br. w miejscowej kawiarni odbyła się skromna przy kawie i ciastku, miła uroczystość pożegnania dwóch zawodników LKS Rogowo Rafała Nowaka powołany został do spłacenia długu Ojczyźnie (służba wojskowa) i Rafała Majtaczaka-podjął studia w Poznaniu. W spotkaniu uczestniczyli wszyscy zawodnicy pierwszej drużyny oraz Prezydium Zarządu. W imieniu Zarządu Klubu podziękowanie za dotychczasową grę i wiązanki róż wręczył Wiceprezes Tadeusz Kluczyński. KAZIMIERZ MICHALCZAK



### ROLNIK SPRZEDAJE

#### 28.10.92. Świnie

	ZM GS Szubin	Rzeźnia
	Janowiec	ZM Nakh
	ZM Nakh	GS Żnin
kl. I (95-125 kg)	15.000	15.000
		15.500

#### 28.10.92. Krowy

klasa I	8.400	11.000
---------	-------	--------

#### 28.10.92. Młode bydło opasowe

kl. extra - buhaje	10.200	11.000
--------------------	--------	--------

#### 28.10.92. Zboże

(w tys. zł za tonę) PZZ Żnin

pszenica 1.950

jęczmień (Rogowo) 1.400

żyto 1.400

(mk)



### ROLNIK KUPUJE

#### 28.10.92. Nawozy mineralne i węgiel

(w tysiącach zł za tonę)

	GS Żnin	GS Szubin	Kadex Żn.
	Żnin	Szubin	Składowa 4
saletra amonowa	1.480	1.850	1.480
saletrzak	1.430	-	1.400
mocznik	2.100	-	1.900
sól potasowa	-	1.450	-
sól pot. gran.	1530	-	1.500
superfosfat:			
pylisty	850	950	1.000-1.100
granulowany	1.314	-	-
polifoska	2.680	-	2.400-2.700
kizeryt	1.100	-	-
siarczan amonu	340	325	400
fosforan amonu	-	-	2.900
opał:			
węgiel I	-	1.100	-
węgiel brunatny	300	-	-
miat	454	-	-
kostka	980-1000	-	-

#### 28.10.92. Pasze

(w tysiącach zł za sto kg)

	GS Żnin	PZZ Żnin	GS Szubin
T	280	250	300
L	300	270	320
DK	-	-	340
Provit T	500	-	470
Provit LP	550	-	540
CJ	-	-	340
PW	310	-	330
otrebę:			
pszenne	-	1800	-
żytnie	-	1500	-
jęczmień	-	1600	-

(mk)

**PAŁUKI PISMO LOKALNE.** Nakład: 4501 egz. Wydawca: Dominik Księski. Redaguje zespół: Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander

Kmieciowski, Dominik Księski. Adres do korespondencji: 88-400 Żnin, Tysiąclecia 8/8, tel. 209-28. Adres redakcji: Aliantów 16, stara świetlica

Stali korespondenci: Łabiszyn: Anna Kamińska; Rogowo: Małgorzata Kowalczyk; Szubin: Dariusz Erdmann.

Skład komputerowy: WUCN. Skład tekstu edytorem QR-Tekst: Ewa Poliwka, Anna Zielińska i Katarzyna Klockowska.

Redakcja techniczna, adjustacja i korekta: zespół. Druk: Kubik & Krause, Bydgoszcz, Wyczołkowskiego 19.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Punkt przyjmowania reklam i ogłoszeń: Żnin, Kościuszki 1 (kantor wymiany walut);

Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie lub w redakcji. Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.





## PRZYSZLI NA ŚWIAT

11 X: Mateusz Harzyński (Wapno);  
 13 X: Mateusz Palecki (Gąsawa), Karol Szymkowiak (Żnin);  
 14 X: Mateusz Andrzej Wiśniewski (Żnin), Maja Łucja Wrzesińska (Łysinin);  
 15 X: Łukasz Mateusz Pudłowski (Marcinkowo Dolne), Rafał Mateusz Wiliński (Barcin), Mikołaj Stepczyński (Żnin);  
 16 X: Kajetan Remigiusz Różak (Złotniki);  
 17 X: Jagoda Teresa Matuszak (Grochowiska Księżę);  
 18 X: Łukasz Kujawa (Górki Dąbskie);  
 19 X: Krzysztof Maciej Woźniak (Gostomka);  
 20 X: Marta Anna Ratajczak (Grochowiska Księżę), Arkadiusz Kranz (Godawy), Jakub Michał Bałoniak (Bydgoszcz);  
 21 X: Łukasz Łuczka (Nadleśnictwo Gołębki), Wiktor Krysiak (Bydgoszcz);  
 23 X: Dominika Antczak (Mogilno);  
 24 X: Judyta Konieczna (Żnin), Patryk Łukasz Kurek (Niemczyn), Marcin Jaworski (Podobowice);  
 25 X: Karolina Łuczak (Godawy), Kamil Klejdysz (Górki Zagajne);  
 26 X: Anna Gawron (Żnin), Małgorzata Skrocka (Żnin), Joanna Alicja Kuster (Żnin).  
*podatła do druku: Teresa Dytman.*



## POBRALI SIĘ

3 X: Krzysztof Marek Hyla (Wiewiórczyn) i Małgorzata Bielińska (Rogowo), Andrzej Dariusz Pochylski (Czewujewo) i Elżbieta Teresa Zwierz (Rogowo);  
 10 X: Henryk Hieronim Chmielewski (Janowiec Wlkp.) i Urszula Bożena Kaczmarek (Rogowo), Kazimierz Kasprzyk (Gościeszyn) i Mariola Anna Dobersztyn (Mięcierzyn);  
 17 X: Mariusz Jan Jop (Podgórzyn) i Małgorzata Jabłońska (Złotniki);  
 24 X: Robert Jan Głon (Janowiec Wlkp.) i Danuta Kawka (Złotniki).  
*podatł do druku: Zbigniew Wiśniewski.*



## KINO

5 - 7 XI, *Frankie i Johnny* - USA, b.o.  
 8 - 10 XI, *Ostatni Skaut* - USA, b.o.  
 12 - 14 XI, *Obcy 3* - USA, b.o.  
 15 - 17 XI, *Ścieżka strachu* - USA, b.o.  
 19 - 21 XI, *Podwójne uderzenie* - USA, od 15 lat.  
 22 - 24 XI, *Na fali* - USA, b.o.  
 20 - 28 XI, *Przyłqdek strachu* - USA, b.o.  
 29 XI - 1 XII, *Hot shots* - USA, od 15 lat.  
 Ceny biletów na wszystkie seanse: 10.000 zł.  
 Seanse o godz. 18<sup>00</sup>.

## NIECODZIENNY ŚLUB

W Domu Pomocy Społecznej w Podobowicach miała miejsce ostatnio miła i wzruszająca uroczystość. 24 października br. stanęli na ślubnym kobiercu pani **Stanisława Cholewińska** (87 lat) i pan **Jan Grzelak** (81 lat), którzy pozali się tutaj; w domu opieki. Ślubu udzielił oblubieńcom przybyły do Podobowic ks. Jan Buczkowski z parafii w Świątkowie. Nowożeńcom życzymy wielu słonecznych dni! (kj)

• Dzięki ofiarności i życzliwości ze strony zakładów pracy oraz osób prywatnych w Szkole Podstawowej w Rogowie zakończono 15 X kapitalny remont sali gimnastycznej. (ma)



## ZMARLI

Maria Wilk, lat 66 (Świstkowo) 25 IX;  
 Helena Krysińska, lat 72 (Cegielnia) 30 IX;  
 Łucja Winiecka, lat 84 (Junczewo) 5 X;  
 Stanisław Woźniak, lat 81 (Janowiec Wlkp) 10 X;  
 Ignacy Owczarek, lat 81 (Gałęzewo) 10 X;  
 Jan Tubisz, lat 76 (Żnin) 13 X;  
 Lech Krzykanowski, lat 67 (Janowiec Wlkp.) 13 X;  
 Anna Światała, lat 71 (Żnin) 14 X;  
 Edwin Kaźmierski, lat 86 (Żnin) 14 X;  
 Ireneusz Cyrok, lat 25 (Mierucin) 15 X;  
 Aleksandra Brelńska, lat 69 (Rogowo) 16 X;  
 Stanisława Trempała, lat 95 (Uścikowo) 16 X;  
 Józef Kruska, lat 85 (Dziewierzewo) 17 X;  
 Aleksandra Zielińska, lat 19 (Wolicę 17 X);  
 Karolina Kowalska, lat 16 (Barcin) 17 X;  
 Marianna Kieca, lat 90 (Paryż) 18 X;  
 Aniela Strzelecka, lat 73 (Chrzanowo) 20 X;  
 Marianna Kaźmierczak, lat 83 (Żnin) 21 X;  
 Joanna Mytych, lat 79 (Bożejewiczki) 21 X;  
 Józef Olszowy, lat 85 (Świątkowo) 22 X;  
 Zofia Przybylska, lat 85 (Świątkowo) 22 X;  
 Zofia Siekierska, lat 66 (Brudzyń) 22 X;  
 Jadwiga Wiśniewska, lat 68 (Janowiec Wies) 22 X;  
 Marta Wesołowska, lat 79 (Żnin) 23 X;  
 Agnieszka Duszyńska, lat 89 (Sulinowo) 23 X;  
 Krystian Dąbek, lat 14 (Żnin) 24 X;  
 Krystyna Szymaniak, lat 46 (Brzyskorzystewko) 25 X;  
 Józef Książkiewicz, lat 90 (Żnin) 25 X;  
 Kazimierz Maciejewski, lat 93 (Jadowniki Ryc.) 26 X;  
*podali do druku: Teresa Dytman, Zofia Naliwajska, Zbigniew Wiśniewski.*

## DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI W ŻNINIE

10 listopada  
 18<sup>00</sup> - Spotkanie literacko-muzyczne, ŻDK  
 11 listopada  
 11<sup>45</sup> - Zbiórka pocztów sztandarowych i społeczeństwa przed kościołem p.w. Św. Floriana  
 12<sup>00</sup> - Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele p.w. Św. Floriana  
 13<sup>30</sup> - Przemarsz pod Pomnik Walki i Męczeństwa na ul. Kościuszki  
 - okolicznościowe przemówienie  
 - złożenie wiązanek i wieńców  
 16<sup>00</sup> - Otwarty turniej tenisa ziemnego o puchar Burmistrza, hala przy "Spomaszu"  
 18<sup>00</sup> - Błyskawiczny turniej tenisa stołowego dla młodzieży szkolnej o puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej, hala przy "Spomaszu"  
 12 listopada  
 17<sup>00</sup> - *Wspomnienia z historii* - spotkanie członków Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i Związku Kombatantów Rzeczypospolitej, Muzeum Ziemi Pałuckiej  
 13 listopada  
 9<sup>00</sup> - Uroczystość z okazji II rocznicy nadania imienia AK Szkole Podstawowej nr 3  
 14 listopada  
 10<sup>00</sup> - Turniej szachowy o puchar Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, ŻDK

• Nie słabnie pomoc dla Żnina z holenderskiego Ommen. W październiku nadszedł kolejny transport darów dla naszego miasta. Pomoc taką już tradycyjnie otrzymały - żniński szpital, Dom Pomocy Społecznej w Podobow-



## Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

Ustawa z dnia 5 czerwca 1992 r. o ograniczeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne dotyczy osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz posłów i senatorów, a także radnych i inne osoby wchodzące w skład organów gmin.

Osoby te nie mogą być równocześnie członkami zarządów, rad nadzorczych lub komisji rewizyjnych spółek prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa lub gmin. Ustawa ta weszła w życie dnia 24 października br.

W Radzie Miejskiej W Żninie dotyczyła trzech osób, w tym również mnie, a to ze względu na pracę w charakterze członka zarządu w spółce "MONTBET". Musiałem dokonać wyboru pomiędzy pracą zawodową, a tzw. funkcją publiczną. W tej sytuacji złożyłem mandat radnego, co wiąże się z równoczesnym odejściem z Zarządu Miejskiego.

Sesja Rady Miejskiej, która odbędzie się 16 listopada powinna formalnie zaakceptować zaistniałe fakty. Dzisiejszym artykułem zamyślę więc stałą rubrykę "Z prac Zarządu Miasta", w której to przez półtora roku starałem się czytelnikom *Pałuki* dostarczać informacji o najważniejszych zagadnieniach, jakimi zajmował się Zarząd Miejski w Żninie.

Równocześnie przepraszam moich wyborców, że w sytuacji stworzonej przez nową ustawę zrezygnowałem z powierzonego mi mandatu.

ANDRZEJ KRZYŻANIAK

• 6 XI o godz. 13.00 w Urzędzie Miasta w Żninie nastąpi uroczyste przyznanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta emerytowanemu dyrektorowi szpitala neuropsychiatrycznego w Hadze panu Augustowi Moussault, który w ciągu dwóch lat wspomógł żnińską służbę zdrowia cennymi darami o łącznej sumie miliona złotych. (ax)

• W związku z ustawą zabraniającą łączenia funkcji radnego z funkcją członków zarządów, rad nadzorczych lub komisji rewizyjnych spółek prawa handlowego z udziałem skarbu państwa lub gminy - w Radzie Miejskiej w Żninie nastąpiły zmiany. Złożyli mandaty radni **Andrzej Krzyżaniak** (członek Zarządu Montbetu) i **Stanisław Woźny** (członek rady Nadzorczej spółki Skarbu Państwa). Wszyscy radni, którzy byli członkami rad nadzorczych żnińskich spółek, zrezygnowali z udziału w nich. Nowe rady nadzorcze ukonstytuują się wkrótce. Wkrótce też Rada zdecyduje, po konsultacji z wyborcami, czy rozpisywać nowe wybory na dwa opuszczone miejsca, czy zmniejszyć skład Rady. (dk)

• Zarząd Miejski w Żninie złożył do sądu wniosek o upadłość POM-u. Oczekuje się przyjazdu syndyka sądowego. (dk)

• Jak poinformował nas Burmistrz Żnina, prace przy budowie wysypiska w Wawrzyńkach są na ukończeniu. Zakończono układanie folii, pozostało ogrodzenie i posadzenie pasa ochronnego zieleni. Od 1 stycznia wysypisko powinno zacząć funkcjonować. (dk)

• 8 listopada na zaproszenie żnińskiego koła Unii Demokratycznej przyjeżdża do Żnina Piotr Nowina-Konopka - sekretarz generalny UD, który spotka się z mieszkańcami miasta w Urzędzie Miejskim o 16<sup>00</sup> Zapraszamy! (bs)

• Nie słabnie pomoc dla Żnina z holenderskiego Ommen. W październiku nadszedł kolejny transport darów dla naszego miasta. Pomoc taką już tradycyjnie otrzymały - żniński szpital, Dom Pomocy Społecznej w Podobow-



## POMORU CIĄG DALSZY

W ciągu ostatnich dwóch tygodni wykryto jeszcze trzy nowe ogniska pomoru świń, w miejscowościach: Brzyskorzystewko, Janowiec i Gącz. Wszystkie zarazone świny zostały ubite, jednak nie oznacza to, że nie może być nowych przypadków zachorowań. Wirus wywołujący pomór jest odporny na niskie temperatury. W mięsie przechowywanym w bardzo niskich temperaturach, w chłodniach składowych wytrzymuje nawet 2-3 lata. Wirus został przywieziony ze Wschodu w roku ubiegłym i stopniowo roznosi się po całym kraju. Rejonowy lekarz weterynarii p. Marek Pachó informuje, że ostatnio wykryto ogniska pomoru w rejonie mogileńskim, Trzemesznie i Strzelnie, a w sąsiednim województwie pińskim panuje już od dawna.

MARIAN KAWKA

**Informacja o pomorze zamieszczona w ostatnim numerze dotyczyła ŻURCZYNA - gmina Szubin. ŻARCZYŃ oczywiście leży w innej gminie i tam pomoru nie ma. Za ten błąd literowy bardzo wszystkich przepraszamy.**

## NOWA CENTRALA W ROGOWIE

W nocy z 23 na 24 października gąsawska centrala telefoniczna zmieniła lokal. Do tego czasu mieściła się w jednej z kamienic w Rynku, lecz i wysoki czynsz i inne powody zmusiły ją do zmiany lokalu. Od wczesnych godzin porannych dnia 24 X centrala funkcjonuje już na parterze GOK-u, sąsiadując z Gminną Biblioteką Publiczną na piętrze i z pomieszczeniami instruktorskimi GOK-u. Przemilte panie telefonistki - jak dotąd - nie narzekają na sąsiadów i wzajemnie. W związku z mającą miejsce przeprowadzką nie zaszły żadne zmiany kadrowe.

Przy okazji w Gąsawie linie napowietrzne zamienione zostały na kablowe, co bardziej poprawiło słyszalność na łączach.

Przeprowadzka centrali jest zapowiedzią, że wkrótce Gąsawa i gmina otrzymają automatyczną centralę telefoniczną. Lecz póki co, abonenci przed poproszeniem o konkretny numer w słuchawkach słyszą jeszcze dzwieczne i miłe - proszę.

KORNEL KORN

• Kolejna sesja Rady Miejskiej w Janowcu odbędzie się 4 XI, dotyczyć będzie oceny budżetu za dziewięć miesięcy i założeń budżetowych na miesiące przyszłe tego roku. (ax)

• Dnia 15 XI mija termin płacenia podatku przez rolników gminy Janowiec, którym odroczone poprzedni termin. (ax)

## SŁODKA KASA

Słodki interes kręcił się bezproblemowo, dokładnie do 14 października ub. roku, kiedy to hurtownik z Koszalina dogadał ze świeżo upieczonym konkursowym dyrektorem Cukrowni "Żnin" panem Bronisławem K., nowe warunki współpracy. Dotyczyły one, mówiąc najkrócej, depozytu. Rzecz w tym, że jak rokrocznie także i ta kampania cukrownicza przyniosła pewne nadwyżki magazynowe (czytaj - nie mieszczące się w magazynach żnińskiej cukrowni) i dlatego trzeba było poszukać lokum dla około pięciu tysięcy ton cukru. Dotychczas problem rozwiązywano w ten sposób, że nadwyżki w formie depozytu trafiały do magazynów pobliskich geesów, eskaerów i innych jednostek gospodarki uspołecznionej. Oczywiście cukier nadal stanowił własność cukrowni, która ponosiła jedynie koszty jego przechowywania.

Nowy dyrektor cukrowni uznał jednak, że nowa rzeczywistość gospodarza wymaga nowego spojrzenia. Z owego świeżego spojrzenia wynikły zmiany następujące: zamiast umów z dotychczasowymi "magazynierami" z bliskiego sąsiedztwa, podpisano porozumienia z kilkoma firmami prywatnymi z głębi kraju, m. in. z koszańskim "Darxem". Z porozumienia zawartego z hurtownikiem B. wynikało, iż ma on przyjąć w depozyt dwa tysiące ton cukru, który - owszem - mógł być później sprzedany partiami po pięćset kilogramów, ale dopiero po wynegocjowaniu z właścicielem ceny oraz terminów płatności i wystawieniu stosownej faktury. Później miało się okazać, że "Darx" upłynnił część towaru niemal natychmiast, od ręki i to m. in. w samym Żninie. Pięćset ton cukru kupił - dodajmy na bardzo dogodnych warunkach - właściciel prywatnej hurtowni "Star" w Kole, prywatnie - kuzyn Dariusza B.

Powróćmy jednak do negocjacji. Sprawa jest śliśka, żeby nie powiedzieć grząska. Otóż jak wynika z późniejszego śledztwa, dogadywanie się oparto o ... kieszeń. Dyrektor K. obiecał miał hurtownikowi B. ceny niższe, a terminy płatności dłuższe od stosowanych wobec innych kontrahentów. W zamian za to hurtownik B. wręczyć miał dyrektorowi K. - jak to eufemistycznie określa Kodeks karny - korzyść majątkową.

Czy tak rzeczywiście było, oceni sąd. Faktem jest, że do końca ubiegłego roku depozytowy cukier, dokładnie dwa tysiące dwadzieścia pięć ton, poszedł do ludzi, po cenach różnych, bywało - niższych od ceny zakupu. Pan dyrektor dotrzymał słowa. Na trzech kolejnych fakturach przesłanych z cukrowni firmie "Darx", figurowały ceny więcej niż korzystne. W okresie, kiedy inni kontrahenci płacili cukrowni nawet po 5200 zł za kilogram, Dariusz B. wynegocjował 4200zł. Wynegocjował, co nie znaczy że zapłacił. I w tym właśnie największy szkopuł.

Ostatni wynegocjowany termin płatności upłynął 4 marca br., dwa wcześniejsze w styczniu i lutym. Do dzisiaj Dariusz B. winien jest Cukrowni "Żnin" 9 miliardów 509 milionów 850 tys. zł. Raz jedynie wykazał dobrą wolę. W grudniu ubiegłego roku pojechał do Żnina z dwoma miliardami zł - jak twierdzi - po to żeby uregulować rachunek za pierwszą pięćsettonową partię cukru. Usłyszał wówczas od dyrektora, że nie ma pośpiechu więc wziął, tym razem za gotówkę, kolejne pięćset ton cukru.

Z dokumentów wynika, że dyrektorowi K. spieszyć się zaczęło w marcu br. kiedy to jego wizyty w Koszalinie u niesolidnego dłużnika, nie przynosiły rezultatu. Zdecydował się nawet

na wynajęcie detektywów. Ci jednak też nie wskórali za wiele. Na początku długu "odzyskano" jedynie samochód Suzuki, wart według spisanej umowy kupna - sprzedaży pięćdziesiąt milionów. Auto kupiła w ten sposób cukrownia.

W kwietniu br. w żnińskiej cukrowni pojawiła się policja. Być może ta wizyta spowodowała, iż dyrektor K. podjął oficjalne kroki. Mianowicie, po raz kolejny przyjechał do Koszalina i zawiadomił tutejszą policję o długu hurtownika B. Machina sprawiedliwości ruszyła. 5 maja Dariusz B. został zatrzymany, a następnie aresztowany pod zarzutem zagarnięcia mienia znacznej wartości (przypomnijmy - ponad dziewięć i pół miliarda zł). W śledztwie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż w zamian za dogodne warunki "porozumienia" z Cukrownią "Żnin" wręczył dyrektorowi K. ponad trzysta milionów złotych, w kilku ratach.

Dalsze śledztwo doprowadziło następnie do zatrzymania i aresztowania Bronisława K. Dyrektora zatrzymała w Żninie koszańska policja, a prokurator postawił mu dwa zarzuty. Pierwszy dotyczy przyjęcia korzyści majątkowej w wysokości 306 milionów zł w zamian za owe niższe ceny cukru i dłuższe terminy płatności zaproponowane hurtowni "Darx", drugi - żądania (w podobnych okolicznościach) korzyści od właściciela innej hurtowni. Jej szefowie twierdzą, iż odebrali z cukrowni połowę umówionej wcześniej depozytu. Z reszty zrezygnowali wówczas, kiedy pan dyrektor zażądał od nich pięćdziesięciu milionów.

Były już dyrektor Cukrowni "Żnin" Bronisław K. konsekwentnie twierdzi, iż od nikogo nie przyjął żadnej łapówki, a wszystkie jego działania leżały w interesie firmy, którą kierował. Dyrektor K. złożył zażalenie na tymczasowe aresztowanie. Nie zostało ono uwzględnione.

To jeszcze nie wszystkie kłopoty żnińskiej cukrowni. Okazuje się otóż, że kolejny depozytowy kontrahent, nie wywiązał się z zobowiązań płatniczych. Ponieważ i w tym przypadku chodzi o znaczną kwotę, sprawa znalazła się w zasięgu zainteresowania miejscowych organów ścigania.

Czy cukrownia odzyska swoje pieniądze? Wątpliwe, zważywszy że na poczet długu u obu aresztowanych w Koszalinie panów, zabezpieczono majątek wartości ledwie trzystu pięćdziesięciu milionów złotych. Dariusz B. szczerze przyznaje, iż pieniądze mu się rozeszły. Swoją drogą ciekawe, w co lub gdzie koszański hurtownik ulokował prawie pięćdziesiąt miliardów...?

KRYSTYNA JUSZKIEWICZ

Ps. Szczegóły śledztwa w opisanym sprawie publikujemy za zgodą prokuratora rejonowego w Koszalinie.

• Z okazji Dnia Edukacji Narodowej pracownicy przedszkoli w gminie Janowiec spotkali się przy uroczystym stole wraz z wizytator do spraw wychowania przedszkolnego mgr Zofią Pleczyńską. Sekretarz Gminy - pani Danuta Rutkowska wręczyła nagrody pieniężne od burmistrza dla dyrektora przedszkola w Janowcu - Marianny Zajączek, dyrektora przedszkola w Chrzanowie - Haliny Jaskulskiej i dyrektora przedszkola w Brudzynie - Genowefy Berger. Przyznając te nagrody Burmistrz Janowca Roman Drgas docenił wysiłki podjęte w celu zminimalizowania kosztów utrzymania placówek. (ax)



## OD OŚWIATY DO GAŚAWKI



### 1. OŚWIATA

**Dominik Księski:** Rada Miejska w Żninie zobowiązała się przejąć szkoły podstawowe w swoje ręce od 1 stycznia 1993, czyli rok wcześniej, niż będzie to obowiązkowe. Czym spowodowana jest ta decyzja i jakie skutki przyniesie ona oświacie?

**Leszek Jakubowski:** W chwili obecnej finansowanie szkół podstawowych przez Kuratorium w Bydgoszczy jest dalece niewystarczające. Dosłownie wydziera się każdą złotówkę na wszystko. Kuratorium zależne jest od ogólnej sytuacji budżetu Państwa i w trakcie roku doświadczają kilku cięć planowanego budżetu. Po przejęciu przez nas szkół ta sytuacja powinna się zmienić.

**- Jaka jest gwarancja, że nie będzie tak nudał?**

**-** Opinie burmistrzów gmin, które odważyły się na przejęcie oświaty pozwalają mieć pewne nadzieje, chociaż – co muszę podkreślić – nie ma dziś osoby gwarantującej trafność podjętej decyzji. To się dopiero okaże.

**- Co będzie, gdy przyznane dotacje będą zbyt niskie?**

**-** To trudne pytanie. Sytuację będziemy znali już na początku następnego roku budżetowego. Przypuszczam, że przyszły rok będzie bardzo trudny tak dla budżetu Państwa, jak i dla budżetów gmin. Mogą mieć miejsca takie sytuacje, że trudno będzie funkcjonować bez określonych korekt w budżetach.

**- Jaki wpływ będzie miała wasza decyzja na funkcjonowanie szkoły?**

**-** Powinno nastąpić usprawnienie zarządzania szkołami, usprawnienie polityki finansowej, odciążenie dyrektorów szkół od administrowania mieszkaniami.

### 2. RADY NADZORCZE

**- Zrezygnowali wszyscy Radni, którzy byli członkami Rad Nadzorczych spółek Skarbu Gminy. Jakimi kryteriami będzie się kierowała Rada przy wyborze ich następców?**

**-** Przypuszczam, że jeśli chodzi o Żnińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Energetyki Ciepłej – ogólnymi kryteriami będą: gwarancja przestrzegania zadań postawionych przez Zgromadzenie wspólników, znajomość funkcjonowania przedsiębiorstwa i reprezentowanie odbiorców ciepła. Co do Montbetu (były PBR-ol) – głównym kryterium powinna być znajomość marketingu z zakresu budownictwa.

### 3. GAŚAWKA

**- W straszonym stanie jest Gaśawka. Czemu tak długo nie można temu zaradzić, aby nie zapaskudzano jej?**

**-** Tegoroczna susza dobitnie obnażyła zanieczyszczenia w ochronie środowiska i z pewnością przybliży naszej lokalnej społeczności skalę problemu widoczną między innymi w żnińskiej Gaśawce. Jak długo taki stan potrwa – trudno dzisiaj odpowiedzieć. W listopadzie powinna rozpocząć pracę przepompownia ścieków położona koło straży pożarnej. Trafia do niej ścieki z ulicy Szpitalnej, Spokojnej oraz bloki z ul. Kopernika. Docelowo pozwoli ona tłoczyć do oczyszczalni ścieki wpływające do Gaśawki i do Małego Jeziora, a także ścieki z osiedla górskiego.

**- Czy więc Gaśawka będzie wiosną czysta?**

**-** Nie. Jeszcze nie. Następnym etapem prac – to kolektor, którego trasa przebiegać będzie wzdłuż Gaśawki do ul. 700-lecia, ul. Parkową, przez ul. Sądową i dalej parkiem aż do liceum. Następnym etapem będzie rozprowadzenie sieci kolektorów po ulicach Żnina. Ważnym etapem będzie szybkość włączania się w ułożone kolektory przez właścicieli posesji.

**- Wiadomo, że kolektory to sprawa długich inwestycji. Czy – póki co – Rada nie mogłaby zobligować wszystkich wpuszczających ścieki do rzeki, aby oczyszczali je biologicznie środkami chemicznymi – wiadomo przecież, że nawet w Żninie można je zakupić?**

**-** Jest to temat złożony i uważam, że może być tematem odrębnej rozmowy.

**- Do zobaczenia więc, dziękuję serdecznie za rozmowę, tematów jest wiele – bezrobocie, wodociągi, ale to już może też przy innej okazji.**

**-** Również dziękuję.

**Z Burmistrzem Żnina  
LESZKIEM JAKUBOWSKIM  
rozmawiał DOMINIK KSIĘSKI**

## FRANCUZI ODWIEDZILI ŻNIŃSKĄ "SOLIDARNOŚĆ"

Na zaproszenie Zarządu Oddziału Solidarności w Żninie w minioną środę przebywała w Żninie delegacja trzech francuskich związków z organizacji CFDT, z którą Zarząd Regionu Solidarności Bydgoskiej współpracuje od 1980 roku. Głównym celem wizyty była wymiana doświadczeń dotyczących zapobiegania bezrobociu. Polskich związkowców interesowało, czy możliwe jest przeniesienie doświadczeń francuskich na nasz grunt.

Wkrótce cały kraj obejmie nowelizacja układów zbiorowych i niezbędne będzie przeprowadzenie szkoleń związkowców wg zachodnich wzorów. Francuzi zwiedzili Spomasz, Muzeum Ziemi Pałuckiej, wieczorem uczestniczyli w roboczym spotkaniu w tutejszym Oddziale Solidarności. Obie strony umówiły się na kolejne spotkania – rewizytę oraz dłuższy przyjazd Francuzów. (ax)

## WODA BEZ SZAMPANA

W numerze 17 "Pałuk" pod artykułem "Szampanem i wodą" umieszczono krótką informację, że w gminie Żnin bez wody pozostaje 14 z 39 wsi co stanowi około 30% Gwoli ścisłości pragnę sprostować, że tych 14 wsi stanowi nieco więcej, bo 36%.

Natomiast w gminie Janowiec, w skład której wchodzi nie 18 lecz 23 wsi, wodociągi są w 15. Pozbawione są tego dobrodziejstwa nie tylko wsie duże – Tonowo, Świątkowo, Zrazim i małe – Kwasuty (przysiółek Miniszewa), lecz także Włoszanowo (2 km od Janowca), Wybranowo, Flantrowo Wetna i Żużoły. Tak więc w gminie Janowiec jeszcze 35 procent wsi nie ma wodociągów.

Jakie mieszkańcy tych wsi mogą mieć nadzieje na moment kiedy w ich zagrodach tryśnie z kranu woda?

Na pytanie to częściowo udzielił odpowiedzi Marek Grajek, zajmujący się tą działką w Urzędzie Miejskim. Perspektywa nie nastraja optymizmem. Zbudowano co prawda w Tonowie hydrofornię. Trwają dalsze prace. Doprowadza się do niej energię elektryczną. Obiekt ten służyć będzie wsiom Tonowo i Świątkowo. Długość linii przesyłowej w obu dużych wsiach, w dodatku położonych na kilku koloniach, wynosi 32 km. Wodę otrzyma 150 gospodarstw.

Plan nakładów finansowych na lata 1993 – 95 wynosi 10 miliardów złotych. Gmina liczy na pewną pomoc Urzędu Wojewódzkiego chociaż z tego względu, że w Tonowie mieści się Dom Pomocy Społecznej (aktualnie w remoncie). Po Tonowie i Świątkowie w następnej kolejności na wodociągi mogą liczyć Włoszanowo i Żużoły. O pozostałych nic w janowieckim ratuszu na razie nie słychać.

**CZESŁAW CZULIŃSKI**

## SAM SZAMPAN

Problem naszej kochanej rzeki Gaśawki był poruszany już niejednokrotnie w *Pałukach*. Uważam, że należy do niego powrócić, gdyż to co stało się z tą rzeczką przechodzi ludzkie pojęcie.

Płynący ściek, szambo – tak powinna brzmieć nazwa byłej rzeczki. Przypomnijmy sobie ją sprzed kilku lat (no, może jeszcze sprzed roku). Czy wyglądała tak, jak obecnie? Na pewno nie. Był wyższy poziom wody. Tegoroczna susza sprawiła, że poziom wody spadł. Widać błoto. Wody jest tylko gdzieniegdzie. Poza tym leży tam pełno liści i śmieci (o zapachu już nie wspominając). Cały ten widok przypomina bagno. Niestety, to co kiedyś w naszym mieście było częste – spacer wzdłuż Gaśawki – jest teraz tylko wspomnieniem. Z tej "rzeki" nawet pies – włóczęga się nie napije.

Mimo wszystko przeszedłem się wzdłuż Gaśawki (chyba ostatni raz bez maski przeciwgazowej) i zwróciłem uwagę na wielką ilość ścieków wyrzucanych do rzeki! To już nie woda o silnym zatruciu bakteriologicznym, to tylko i wyłącznie ścieki.

Niestety, cywilizacja coraz bardziej daje o sobie znać, na czym najbardziej cierpi nasza przyroda. Nawet w tak małym mieście jak Żnin widać jej wielkie ślady. Dzieje się tak w wielu miastach Polski, bo skąd w takim biednym kraju wziąć na budowę oczyszczalni z prawdziwego zdarzenia.

Przyroda ginie, a my jesteśmy bezsilni.

**ARKADIUSZ MAJSZAK**



## LKS GĄSAWA W DRODZE DO MISTRZA POLSKI

*Końcówka rozgrywek laskarzy – niezwykle emocjonująca. W chwili, gdy oddajemy numer do druku – a jest czwartek po południu – Gąsawa walczy właśnie o pierwsze miejsce. Nie wiemy, jakim wynikiem mecz się zakończy, ale jesteśmy pewni, że gdyby Gąsawa zwyciężyła – do poniedziałku wszyscy gąsawianie będą to wiedzieć i bez gazety. Byłby to piękny sukces tego zespołu. A my gratulujemy i tak – bo także drugie miejsce jest lokatą zaszczytną.*

Zakończyła się zasadnicza część rozgrywek w I lidze hokeja na trawie. Seniorzy LKS Gąsawa zajęli w tej fazie rozgrywek 3 miejsce za drużynami *Grunwaldu* Poznań i *Pomorzanina* Toruń, a przed ubiegłorocznym Mistrzem Polski *Pocztowcem* Poznań, który zajął 4 miejsce. Kolejna faza Rozgrywek to tzw. *Play off*, czwarte cztery drużyny zagrały o miejsca 1-4 według klucza 1 z 4 i 2 z 3, co utworzyło pary *Grunwald – Pocztowiec* i *Gąsawa – Pomorzanina*. Drużyny rozgrywały spotkania w sobotę 17.10.92 oraz 18.10.92 rewanże, przy czym gospodarzem pierwszego spotkania była drużyna, która zajęła najniższe miejsce po rundzie zasadniczej. Drużyna LKS Gąsawa spotkała się więc w pierwszym meczu u siebie z drużyną *Pomorzanina* Toruń, wielokrotnego Mistrza Polski hokeja na trawie i w hali. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy, którzy pokonali rywala 3:0, do przerwy 2:0, po bramkach zdobytych przez Jarosława Gaczkowskiego w 25 min. meczu, po znakomitej indywidualnej akcji oraz Andrzeja Brzykcyego w 29 i 63 min. Spotkanie rozgrywane było w bardzo dobrym tempie. Drużynę LKS Gąsawa należy pochwalić przede wszystkim za nieustępliwość i wielką ambicję. Drużyna *Pomorzanina* stworzyła również kilka sytuacji podbramkowych, lecz przeszkodą w zdobyciu bramek był bardzo dobrze broniący bramkarz Piotr Walczewski, oraz cała obrona.

Mecz rewanżowy rozegrany nazajutrz w Toruniu ustawił niejako taktykę. Drużyna gości postawiła na obronę przewagi bramkowej zdobytej w Gąsawie. Taktyka ta zdała w pełni egzamin, gdyż mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym. Cała drużyna gości zagrała z wielkim poświęceniem i ogromną ambicją mając świadomość osiągnięcia życiowego sukcesu.

Po zakończonym spotkaniu liczna grupa kibiców Gąsawy, którym należy się gorące podziękowanie za wspianą i kulturalną doping, oraz zawodnicy wybuchnęli olbrzymią radością. To co raczej niemożliwe stało się możliwe. LKS Gąsawa zdobył sobie tytuł Wicemistrza Polski i już zapewnił sobie minimum udział w przyszłorocznej edycji Europejskich Rozgrywek Pucharu Zdobywców Pucharów, w których udział zapewnia sobie Wicemistrz Polski, natomiast Mistrz Polski bierze udział w klubowym Pucharze Europy. W dniu 29.10.92 r. o godz. 14<sup>00</sup> w Poznaniu przy ul. Promienistej na oddawanym właśnie boisku o sztucznej nawierzchni, drużyna laskarzy z Gąsawy stanie do najważniejszej próby w historii klubu. W walce o złoty medal i tytuł Drużynowego Mistrza Polski przeciwnikiem LKS Gąsawa będzie *Grunwald* Poznań – drużyna bardzo utytułowana.

Zawodnicy LKS zapowiadają walkę do ostatniego gwizdka. O ich ambicję i wolę walki możemy być spokojni, tylko czy nowy twór, jakim jest sztuczna trawa, z którą będą mieli kontakt pierwszy raz, nie okaże się większym przeciwnikiem, niż drużyna *Grunwaldu* Poznań.

LKS Gąsawa: bramkarze: Piotr Walczewski, Sebastian Tański, zawodnicy z pola: Rafał Kwiatkowski, Andrzej Burdziński, Adam Pie-

czyński, Jacek Burdziński, Leszek Czechowicz, Andrzej Brzykcy, Marek Florczak, Ryszard Kwiatkowski, Stanisław Bratkowski, Jarosław Gaczkowski, Roman Konieczny, Jarosław Pałukowski, Tomasz Substyk, Zbigniew Lachowicz, Zenon Konieczny.

Trener drużyny: Zbigniew Lachowicz, kierownik drużyny: Walenty Mazany

## KONIEC ROZGRYWEK - SUKCES LKS ROGOWO

Stosownie do postanowień Polskiego Związku Hokeja na Trawie drużyna laskarzy LKS Rogowo aby utrzymać wywalczone 6 miejsce w rozgrywkach edycji zasadniczej I ligi musiała rozegrać dwumecz z siódmą *Stellą* Gnieźno. Pierwsze spotkanie zostało rozegrane w Gnieźnie w sobotnie popołudnie 17 X 1992 br. Na ten mecz drużyna LKS wyjeżdżała z Rogowa z mocnym postanowieniem uzyskania na boisku przeciwnika jak najbardziej korzystnego wyniku. Wraz z zawodnikami udała się też grupa kibiców LKS. Mecz rozpoczął się od huraganowych ataków drużyny *Stelli*. Rogowianie w tym okresie umiejętnie się bronili i wytręcali z rytmu zawodników *Stelli*. Inna sprawa, że ataki te były mało groźne, z którymi obrona rogowska nie miała większych kłopotów. Od 10 minuty do głosu doszli zawodnicy pałuccy narzucając swój styl gry. Mimo bardzo widocznej przewagi jaką uzyskali zawodnicy Rogowa pierwsza bramka padła dopiero w 29 minucie gry z niezwykle szybkiej kontry ze strzału Mariusza Danelskiego. Wynik ten nie zmienił się już do przerwy. Po zamianie stron przewaga Rogowa nie zmalała. Kolejne bramki były kwestią czasu. I tak w 39 minucie drugą bramkę zdobywa Rafał Nowak, w 48 minucie niezawodny Sławomir Szweda, z krótkiego rogu w 53 minucie na listę strzelców wpisuje się bramkarz rogowski Sławomir Mierzejewski, który jest wykonawcą rzutu karnego tzw. "7". Na dwie minuty przed końcem meczu po raz drugi na listę strzelców wpisuje się Mariusz Danelski. Jedyną bramkę dla pokonanych zdobył Przemysław Chudzicki. Końcowy wynik 5:1 (1:0) dla Rogowa, radość w zespole. Konsternacja w zespole pokonanych. Z trudnego meczu w Gnieźnie drużyna wraca z tarzą.

W niedzielę 18 X br. oba zespoły o godzinie 11<sup>00</sup> stają do pojedynku rewanżowego, tym razem w Rogowie. Drużyna LKS przystępuje do spotkania bardzo skupiona, jak gdyby zapomniiała o wczorajszym pięknym zwycięstwie. Zespół z grodu Lecha zaczyna grę w stylu sobotnim, prezentuje się conajmniej o klasę lepiej niż na własnym boisku. Rogowianie w pierwszej połowie spotkania uzyskują niewielką przewagę. W jednym z ataków na bramkę przeciwnika, na polu karnym faulowany zostaje Rafał Majtaczak. Bystre oko sędziego pana Piesckiego dostrzega brutalne zagranie. Decyzja

W dotychczasowych rozgrywkach najwięcej bramek dla LKS Gąsawa zdobyli: Andrzej Brzykcy 14, Jarosław Gaczkowski 11, Rafał Kwiatkowski 7.

Osiągnięcie tak wielkiego sukcesu nie byłoby możliwe bez pomocy szczególnie Rady Gminy w Gąsawie, która w bardzo znacznym stopniu wspomogła nasz klub i pomyśleć, że na początku roku, kiedy decydowały się losy klubu tylko jeden głos zdecydował, iż klub nie został rozwiązany. Chcemy w tym miejscu bardzo głośno podziękować tym radnym, którzy postawili jednak na drużynę gąsawskich hokeistów, a którzy ich zaufania nie zawiedli. Teraz można ocenić, jak wielki popełniono był błąd wstrzymując finanse klubu. Uważamy, iż zainwestowane pieniądze nie zostały zmarnowane.

O wielkim finale i udziale gąsawskiej drużyny oraz wynikach poinformujemy w następnym numerze *Pałuk*.

MAREK MACIEJEWSKI

jest jednoznaczna – rzut karny. W 13 minucie pewnie zamienia go na bramkę Sławomir Mierzejewski – bramkarz LKS. Jest to jego druga bramka zdobyta w rozgrywkach mistrzowskich. W drugiej części meczu uwidaczniają się w drużynie przeciwniej braki kondycyjne. Laskarze Rogowa spokojnie, konsekwentnie powiększają swój stan posiadania. Najpierw Rafał Nowak w 41 minucie podwyższa wynik na 2:0, następnie Mariusz Danelski w 62 minucie na 3:0 i raz jeszcze ostatnią bramkę meczu i kończącego się sezonu "pożegnalną" zdobywa Rafał Nowak. Końcowy wynik 4:0 (1:0) dla Rogowa. Mecz sędziowali panowie Piescicki i Stelczyk z Poznania.

Dzięki tym zwycięstwom rogowianie nie tylko utrzymali 6 miejsce w końcowej klasyfikacji, ale awansowali na 5. Stało się tak za przyczyną drużyny *HKS Siemianowiczanka* Siemianowice Śląskie, która na własnym boisku najpierw zremisowała z piątą *Wartą* Poznań, a na własnym boisku wygrała 2:1. Własne zwycięstwo Ślązaków nad *Wartą* było największą niespodzianką rozgrywek tzw. *play off* i dało ono 5 miejsce laskarzom Rogowa. W tym układzie *HKS Siemianowiczanka* zajęła 6 miejsce. *Warta* zaś zmuszona jest rozegrać jeszcze jeden mecz aby utrzymać się w I lidze, będzie to wicemistrz II ligi. Również o miejsce 7 grać będzie w sobotę 24 bm. *Stella* Gnieźno z *AZS* Katowice.

KAZIMIERZ MICHAŁCZAK

**AUTO -  
NAPRAWA**

**UL. ŻEGLARSKA 6**



**Erdmann Grzegorz**  
tel. 22-301



# REDAKTOR NACZELNY PRZEDWOJENNEGO "PAŁUCZANINA" - NIE ŻYJE

Mój ojciec, Edwin Kaźmierski, to jeden z nielicznych ludzi, jacy doczekali się dwóch nekrologów. Pierwszy zamieszczamy obok, drugi – niestety – poniżej.

Urodził się w Janowcu Wielkopolskim w roku 1906. Był wiernym synem ziemi pałuckiej. Związał się z kulturą Żnina i pracował dla niej już jako uczeń drukarski w zakładach Leona Ksyckiego, następnie w roli drukarza, w końcu jako redaktor naczelny "Pałuczana".

W latach poprzedzających wybuch II wojny światowej, obok właściciela Zakładów Graficznych – Alfreda Ksyckiego i dyrektora zakładów – Lucjana Lamparskiego, był duszą rozwoju koncernu prasowego w Żninie.

W końcu sierpnia 1939 roku ojciec został wcielony do Żnińskiego Batalionu Obrony Narodowej. 19 września 1939 dostał się do niewoli. Przez Gąbin, Kutno został przetransportowany do Stalagu VIa w Męppen. Do domu wrócił w grudniu 1939, a w sierpniu 1940 został wywieziony wraz z rodziną do Generalnej Guberni.

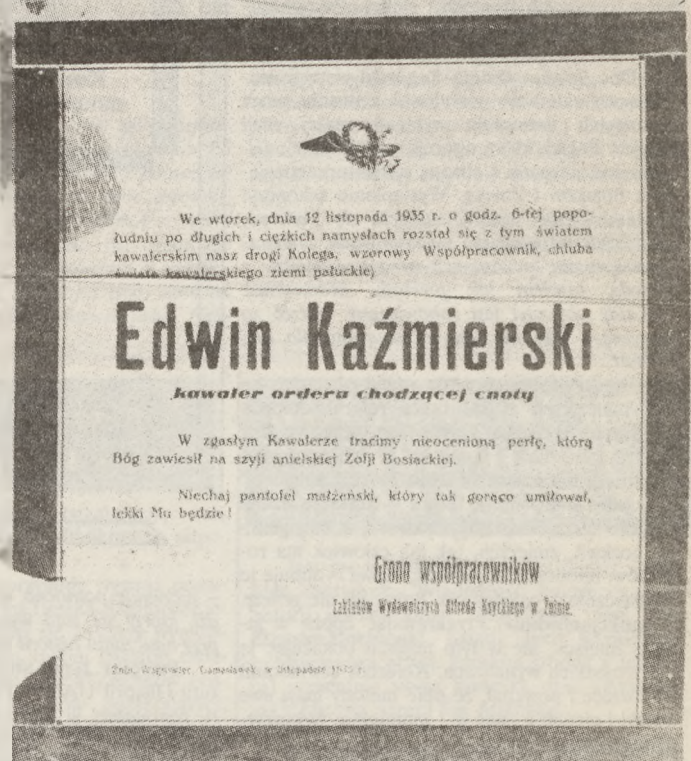
W latach powojennych nie dane mu było wrócić do ukochanej redakcji. Pracował w Urzędzie Informacji i Propagandy oraz w Zarządzie Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej. Od 1950 związał się z oświatą. Pracował na stanowisku referenta inwestycji i zaopatrzenia (remonty, budowa i rozbudowa szkół - Ryszewo, Brzyskorzystew, Żnin).


Po reorganizacji administracji kilka lat pracował w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej, aż do przejścia na emeryturę w 1971. Jednak niespokojny duch nie pozwalał ojcu siedzieć spokojnie. Przez długie lata (od 1946 roku) był członkiem i działaczem Stronnictwa Demokratycznego, PCK, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Przez wiele lat pracował na pół etatu w żnińskim oddziale PSS "Spotem".

Nie zerwał z dziennikarstwem. Był wieloletnim korespondentem "Ilustrowanego Kuriera Polskiego". Za swą działalność otrzymał wiele odznaczeń: Medal Zwycięstwa i Wolności, Medal X lecia PRL, Srebrny Krzyż Zasługi, Odznaka Tysiąclecia, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Społecznego, Odznaka Zasłużonego Działacza Frontu Jedności Narodu, Medal Zasłużony dla miasta Żnina, Odznaka XXV-lecia SD, Odznaka Honorowa PCK III stopnia, Srebrna i Brązowa odznaka Honorowa PKPS, Medal 700-lecia Żnina, Odznaka Zasłużony Działacz TPD, Laur Pokoleń.

Nigdy nie zapomnę jego dobroci, gdy coś spocitem. Do śmierci będę pamiętał metodę zmuszania mnie do czytania książek. Ojciec czytał mi pewien fragment i w najciekawszym momencie kończył. Na moje nalegania by czytał dalej była jedna odpowiedź – poczytaj sobie sam. Był moim pierwszym korektorem, cenzorem i bezlitosnym krytykiem wypowiedzi dziennikarskich.

JANUSZ KAJETAN KAŹMIERSKI

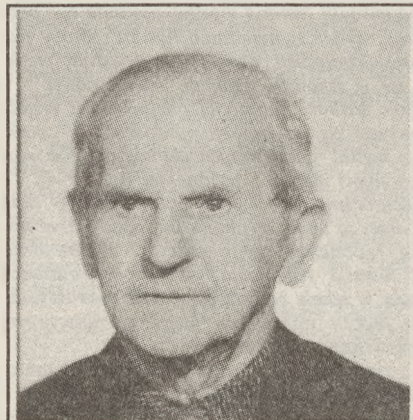




Wszystkim delegacjom i osobom prywatnym, którzy odprowadzili w ostatnią drogę ś. p.

**Edwina Kaźmierskiego**

serdeczne podziękowania składa  
Rodzina



REDAKCJE  
ŻNIŃSKICH ZESZYTÓW  
HISTORYCZNYCH I PAŁUK  
SKŁADAJĄ RODZINIE  
ZMARŁEGO

**EDWINA  
KAŹMIERSKIEGO**

WYRAZY GŁĘBOKIEGO  
WSPÓŁCZUCIA

Składam podziękowanie władzom administracyjnym Żnina w osobach burmistrza, p. Leszka Jakubowskiego i kierownika Rejonu – p. Józefa Kaczmarska, panu Aleksandrowi Schmidowi – byłemu Przewodniczącemu Rady Narodowej w Bydgoszczy, przyjaciołom Tadeusza, bliższym i dalszym znajomym, którzy wzięli udział w otwarciu wystawy jego twórczości, która odbyła się 9 października 1992 w salach Biura Wystaw Artystycznych w Bydgoszczy z okazji 5 rocznicy śmierci.

Ewa Małachowska

## Z WŁASNEGO PODWÓRKA

\* W ostatnim czasie w jednym z zakładów usługowych Żnina spośród kilku gazet i czasopism wyłożonych do czytania w kolejce znikły dwa numery *Pałuk*. Nie zdarzało się to dotąd z żadnymi tytułami. W związku z tym precedensem informujemy zainteresowanych, że w redakcji posiadamy jeszcze stare egzemplarze *Pałuk* i nie trzeba ich kompletować kosztem innych czytelników. Sami natomiast poszukujemy wersji szubińskiej 14 numeru ( przy cyfrze 3 ozna-

czającej stronę ma literę "b") Jeśliby ktoś nam przysłał – odeślemy każdy inny żądany!

\* Ostatnio w naszej redakcji spłonął już drugi elektryczny czajnik.

\* Już trzeci z kolei numer *Pałuk* falcowany jest przez uczniów ze Szkoły Podstawowej w Redczycach. Pracą tą grupa uczniów z Klubu Turystycznego "Tramp" pod opieką nauczyciela chemii – Macieja Grzmiela zarabia na wycieczki. Pierwsza – w Bieszczady już za nimi, w planach kuligi i inne atrakcje.



# MIEJSCE HISTORII REGIONALNEJ W NAUCZANIU SZKOLNYM

Konferencja dla nauczycieli historii, jaką zorganizowała wspólnie z Kuratorium Oświaty redakcja *Znińskich Zeszytów Historycznych* – odbyła się.

Uważamy ją za udaną. Tematy referatów mogłyby być co prawda ściślej związane z regionem, ale spotkanie miało dwa cele i tym drugim było zapoznanie obecnych z aktualnie najświeższym stanem wiedzy historycznej – stąd wspaniały referat profesora **Jerzego Strzelczyka** o pierwszych Piastach i ciekawa wypowiedź docenta **Waldemara Łazuga** o obyczajach w monarchii austro-węgierskiej.

Doc. **Janusz Ostoja-Zagórski** we wprowadzającym referacie postulował zerwanie przez nauczycieli nauczania wyidealizowanej wizji dziejów Polski, która operuje nadal emocjonalnymi stereotypami i obroną mitów apoteozujących Polaków i Polskę. Wystąpienie zakończył słowami: *Ucząc historii starajcie się Państwo, niezależnie od własnego światopoglądu, politycznych sympatii, pozostawać zawsze w zgodzie z prawdą, bowiem jak powiada Monteskiusz "...Każdy obywatel jest zobowiązany umrzeć za ojczyznę – nikt nie jest zobowiązany dla niej kłamać"*.

Bardzo dobre recenzje wśród obecnych na sali nauczycieli zyskał także referat doktora **Wojciecha Wrzosa**. Zwrócił on uwagę na trzy mity: "jednostka", "polityka", "chronologia". Opisał dwa modele historii: "starej" i "nowej" (bez wartościowania). "Stara" – traktuje dzieje jak człowieka; każde zjawisko ma w niej genezę, rozkwit, zmierzch, tak jak człowiek ma rodziców, młodość i dojrzałość. Nowa – ujmuje je holistycznie – całościowo. Pokazuje nie genezę, a funkcjonowanie. Przekrawając epokę w jakimś miejscu, ale w tym miejscu pokazując ją we wszystkich wymiarach. Referent uświadomił te różnice i przyznał, że obie metody mają swe blaski i cienie, a znać je i umiejętnie wykorzystywać należy.

*Gazeta Pomorska* podała, że nasza konferencja odpowiedziała na pytanie o miejsce historii regionalnej w nauczaniu szkolnym. Może to zostało powiedziane zbyt szumnie, przyznać jednak należy, że w dyskusji poruszono ten problem na poważnie, a wypowiedziane zdania powinny posłużyć jako materiał do budowy rozkładów nauczania i do przemyśleń nie tylko jej uczestnikom, ale także władzom oświatowym najwyższego szczebla. Drukujemy więc fragmenty dyskusji (cała – obok referatów doc. Ostoja-Zagórskiego i dra Wrzosa opublikowana będzie w *Zeszytach*) polecając ją uważnej lekturze tym, którzy z nauczaniem historii do czynienia mają.

Oto ciekawsze z wypowiedzi, dotyczących głównego tematu spotkania, a zanotowanych w trakcie dyskusji:

mgr **Janusz Księski** (emerytowany nauczyciel jęz. polskiego i historii; uczył długie lata m.in. w liceum w Żninie; ostatnio w LO nr 1 w Bydgoszczy): *Myślę, że celowym byłoby wydanie "Wypisów paluczych" – wyboru tekstów, poświęconych Pałukom. Rozpocząć będzie je fragment Bulli Gnieźnieńskiej, dalej pójdą fragmenty przekładu Biblii Jakuba Wujka, Janicki w oryginale i przekładach, fragmenty pism Śniadeckich, może i sonety Helsztyńskiego. Zamierzamy się tego wraz z moim bratankiem podjąć i ułożyć taką antologię – przydatną w pracy tak nauczyciela historii, jak i polonisty. Była by ona – jak sądzę*

16 X 1992  
9.<sup>00</sup> - 15.<sup>00</sup>

sala  
ŻNIŃSKIEGO  
DOMU  
KULTURY

Konferencja dla  
nauczycieli historii

Organizatorzy:  
Znińskie Zeszyty Historyczne,  
Kuratorium Oświaty  
w Bydgoszczy

## Miejsce historii regionalnej w nauczaniu szkolnym

- otwarcie konferencji - Dominik Księski
- wystąpienie Burmistrza Żnina, inż. Leszka Jakubowskiego
- doc. dr hab. Janusz Ostoja-Zagórski "Potoczna pamięć przeszłości a nauczanie historii"
- dr Wojciech Wrzosek: "Obraz człowieka we współczesnej historiografii"
- przerwa
- dr hab. Waldemar Łazuga: "Dekadencja i dekadenci"
- prof. dr hab. Jerzy Strzelczyk: "Ze spornych problemów dziejów Polski wczesnopiastowskiej"
- przerwa
- dyskusja: "Miejsce historii regionalnej w nauczaniu szkolnym" - prowadzenie: doc. dr. hab. Jan Leśny
- zamknięcie konferencji

– niezwykle pomocna w popularyzacji dzieł ludzi, którzy się stąd wywodzą, lub tu działali i przy nauczaniu historii regionu.

Profesor **Jerzy Strzelczyk** (dyrektor Instytutu Historii UAM w Poznaniu): *Miejsce historii regionalnej w nauczaniu szkolnym powinno wynikać z procesu nauczania z uwzględnieniem możliwości percepcyjnych dziecka. W szkole podstawowej historia regionu powinna być podstawą, wyjściem nauczania historii. Byłoby jednak zwichnięciem, gdyby tę samą metodę przyjęło się w szkołach średnich. Więcej nawet – w szkole średniej nauczyciel nie powinien ześrodkowywać się na myśleniu narodowym – powinien myśleć w kategoriach globalnych. Nie wyodrębniajmy historii – regionalnej, narodowej. To anachronizm. W tej chwili powiązania w skali globalnej są takie, że nie można akcentować historii regionalnej czy narodowej. Podsumowując: historia regionalna jako oś organizująca naukę w szkole podstawowej; jako uatrakcyjnienie historii narodowej, kręgu cywilizacyjnego, powszechnej – w liceum.*

mgr **Anna Kamieńska** (wizytator Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy): *Jeśli chodzi o możliwości przekazania uczniom wiedzy historycznej dotyczącej regionu – nauczyciele mają teraz znakomitą pomoc – Znińskie Zeszyty Historyczne. Trzeba tylko, aby je potrafili wykorzystywać. Zgadza się z prof. Strzelczykiem, że w szkole podstawowej historii powszechnej trzeba uczyć przez historię regionu. Myślę też, że się jeszcze w mniejszych gronach w gminach spotkamy, wymienimy doświadczenia, porozmawiamy.*

doc. **Waldemar Łazuga** (adiunkt w Instytucie Historii UAM w Poznaniu): *Też zgadzam się z tym, że historia regionalna powinna być obecna w niższych klasach, ale czy w liceum – to już jest pytanie. I – proszę państwa – nie prze-*

szadzajmy z tą historią regionalną. Jaka historia regionalna może być w takim na przykład Szczecinie?

*Prof. Strzelczyk mówił, aby akcentować to, co wspólne, a nie to, co odrębne. Ale tu czekają na europejskich zasadach: Na czym ta europejskość miałaby polegać? Historia powszechna jest połączeniem czterech narodowych historii. Nie ma w niej prawie mowy o ponadnarodowych trendach – taka jest tradycja historiografii europejskiej i niezwykle trudno ją przezwyciężyć. Tu dygresja: Czy możemy mówić o historii Polski w XIX wieku? Przecież to są trzy historie: Austrii, Prus i Rosji, dla każdego zaborcy cezurą są odmiennie – dla Austrii i Prus to nie jest 63 rok, tylko 67 czy 70.*

*Biorę udział często w dyskusjach nad europejskością i tej dyskusji mam po uszy, ale proszę zauważyć – narodowa kultura norweska wtedy była najbardziej europejska, kiedy była najbardziej norweska. Kino włoskie wtedy było europejskie, kiedy było najbardziej włoskie, a kino francuskie przestało być europejskie, kiedy przestało być francuskie, a stało się amerykańskie. Europa to wielość, różnorodność.*

*Akurat w Żninie możecie panowie wydawać taką gazetę, jak Znińskie Zeszyty Historyczne. Ale na przykład na Ziemiach Odzyskanych? W Świdwinie na przykład nie ma żadnej dającej się opisać historii. W Krakowie też jest to niemożliwe, bo historia Krakowa to po prostu historia Polski.*

prof. **Jerzy Strzelczyk**: *Jak możliwa jest historia regionalna na Ziemiach Odzyskanych? Oczywiście, że jest możliwa – tylko należy rzetelnie rzecz się zająć, a nie pod stołem, jak to dorywczas bywało. To nie była nasza historia, tylko niemiecka i jeśli chcemy to rzetelnie opisać, to nie wystarczy szukać tylko śladów polskości.*



\*\*\*  
 dr Wojciech Wrzosek (adiunkt w Instytucie Historii UAM w Poznaniu): *Chciałbym powiedzieć parę słów o tym, co mnie w historii regionalnej irytuje. Ten hurrapatriotyzm, kompletowanie sukcesów, rozdymanie ich do rozmiarów ponadregionalnych. Ta lokalna psychoterapia, sztuczne dowartościowywanie się. Te szampowo zrobione monografie, wypisy z syntez ogólnych. Epoki te same, kalka dziejów powszechnych, jakby chodziło o wielką część Europy.*

mgr Janusz Księżki: *Ma Pan rację, jeśli chodzi o ocenę merytoryczną. Ale nie docenia Pan roli kulturotwórczej takich monografii. Jest to sposób na rozbudzenie kulturotwórcze środowiska.*

\*\*\*  
 mgr Władysław Zajączkowski (archeolog, dyrektor muzeum w Biskupinie): *Nie zawsze "Zeszyty" są dobrą pomocą dla działaw szkolnej, bo na przykład mogą wywiady ze Szwajcercem czytać bezkrytycznie, a tam przecież leimotivem jest picie gorzality przez ostatnie 60 lat.*

\*\*\*  
 mgr Henryka Golec (nauczyciel historii, wizytator Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Bydgoszczy): *Chciałabym poruszyć kwestię stosunku młodzieży do historii regionalnej. Na tym polu mamy wielkie zaniedbania i coś należy w tym zakresie zrobić. Zawsze starałam się przybliżyć młodzieży na lekcjach te za-*

*gadnienia i myślę, że w rozkładach nauczania należy ją uwzględnić. Bardzo się cieszę, że widzę tu na sesji młodzież, bo chyba się coś we Wzroku Ludu ukazuje. A dla Państwa miałabym taką propozycję, coś niby zadanie domowe, żebyśmy wyszli stąd z takim pytaniem: "Co warto byłoby zrobić w tym zakresie?"*

\*\*\*  
 W dyskusji wiele miejsca zajął wątek dekadencji, mowa była o daleko idącej zgodzie społeczeństwa polskiego na stan zaborów, o kulcie terroru (Piłsudski i Bezdany), o konieczności współpracy nauczyciela historii z nauczycielem plastyki, o tym kim byli Praslówianie. Pytali wykładowców nie tylko nauczyciele. Profesor Strzelczyk rzucił na przykład pytanie do nich:

- *Czy przekazujecie Państwo historię uczniom jako sumę wiedzy pełnej, której się można nauczyć, czy staracie się zrealizować, ucząc, także taki cel, jakim jest rozbudzanie krytycyzmu? Czy stawiacie znaki zapytania? Czy nie wstydzicie się tak prowadzić zajęć?*

Poruszał także inne tematy:  
*Proszę pamiętać, że istniał nie tylko niemiecki napór na wschód, ale i niemiecki napór na Zachód. A polski napór na wschód i północ też istniał. Krzyżakom przypisyuje się takie zbrodnie, jak wytepienie Prusów i Jadrwągów. A o zasługach książy mazowieckich na tym polu nie wspominamy? I już nic nie mówimy o wytepieniu Pomorzan, bo tych mamy już tylko sami na sumieniu. Mam do Państwa jeszcze jedno pyta-*

*nie: czy w swoim nauczaniu dopuszczacie Państwo takie przykłady, które o nas źle, jako o Polakach, świadczą?*

Odpowiedzi i wypowiedzi było wiele, wśród nich warto zacytować zdanie dra Wojciecha Wrzosa: *Co do ciemnych fragmentów dziejów Polski, proszę zauważyć, że nauczanie historii Polski podąża cały czas tropem niepodległościowym. Tropem ukrytego ewolucjonizmu, postępów i sukcesów. Historia prowadzi dzieje od wojny do wojny, od powstania do powstania. A lata pomiędzy – giną – czy to jest 30, 50, czy 300 lat. Należy zdemiologizować tę konwencję dramaturgiczną.*

Jak widzimy – dyskusja była ciekawa, zainteresowanych dokładnym jej przebiegiem odsyłamy do zeszłego numeru "Znińskich Zeszytów Historycznych", w których będzie drukowana w całości. Redakcja ZZH jeszcze raz dziękuje mecenasom sesji – radom miejskim (gminnym) Żnina, Barcina, Gąsawy i Rogowa, które nie poskąpiły grosza na jej organizację, dziękuje również władzom Kuratorium i współorganizatorom Sesji za pomoc finansową i merytoryczną. Choć może tak mówić nie wypada – myślimy, że zrobiliśmy wspólnie kawałek dobrej roboty.

dyskusję opracował i sesję opisał  
 DOMINIK KSIĘSKI  
 (wypowiedzi dyskusyjantów nie autoryzowane)

## REFLEKSJE PO KONFERENCJI DLA NAUCZYCIELI HISTORII

W poprzednim numerze (19) zaprezentowane zostały tezy do dyskusji nad którymi zastanawiali się nauczyciele historii z Pałuk. Numer bieżący przynosi natomiast sprawozdanie z tej, moim zdaniem bardzo pożytecznej i niezwykle udanej, konferencji szkoleniowej. Brałem udział w tym spotkaniu i miałem okazję zapoznać się z opiniami na temat celowości tego typu spotkań licznie zgromadzonych w pięknej sali Żnińskiego Domu Kultury nauczycielami historii. Wszyscy moi rozmówcy wyrażali słowa uznania pod adresem organizatorów spotkania i byli pod wrażeniem znakomitego poziomu merytorycznego referatów wygłoszonych przez profesjonalnych badaczy historii. Zasluga to, niewątpliwie, pracowników naukowych Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którzy przyjechali do Żnina nie na przysłowiową chałturę, lecz w przekonaniu, iż niezbędne jest niesienie pomocy zagubionym ostatnio nauczycielom historii, tego chyba najważniejszego po języku polskim przedmiotu w nauczaniu szkolnym.

Wypowiadam się w tej sprawie nie jedynie w celu podkreślenia trafności inicjatywy, w którą wystąpiła redakcja "Znińskich Zeszytów Historycznych" – sprawca tego spotkania czy też przekazania wyrazów uznania za znakomitą jego organizację, ale z potrzebą zwrócenia uwagi na stosunek władz lokalnych ośmiu ośrodków miejsko-gminnych do tego przedsięwzięcia. Tak już w tych trudnych czasach się składa, iż poparcie dla tej czy innej inicjatywy, którą uważa się za słuszną jest przyznawanie pomocy finansowej na jej realizację. I tu spotkało organizatorów konferencji przykre rozczarowanie. Na prośbę o finansowe wsparcie zareagowało pozytywnie tylko kilka gmin i na ten cel skromne środki finansowe wyasygnowały władze oświatowe województwa bydgoskiego. Inne gminy odpowiedziały negatywnie, tłumacząc się brakiem środków na wspieranie działalności

edukacyjnej lub po prostu bagatelizując całą sprawę, nie racząc udzielić jakiegokolwiek odpowiedzi.

Na tym tle jakże korzystnie wypada postawa burmistrza Żnina inż. Leszka Jakubowskiego, który osobiście zdobył się na jakże wymowny gest wręczając piękny bukiet kwiatów redaktorowi naczelnemu "Znińskich Zeszytów Historycznych". Rodzice uczniów pobierających naukę w szkołach podstawowych lub ponadpodstawowych rozsianych na terenie gminy Żnina mogą być tu w pełni usatysfakcjonowani. Wybrane przez nich władze miejsko-gminne troszczyć się o poziom edukacji tych swoich obywateli, którzy w niedalekiej przyszłości decydować będą o losach zarówno samego Żnina jak i najbliższych jego okolic.

Pozostaje mi tylko wyrazić nadzieję, iż z czasem do świadomości władz tych ośrodków miejsko-gminnych, które odmówiły organizatorom konferencji skromnego wsparcia finansowego dotrze ten oczywisty fakt, iż szalenie krótkowzroczne jest oszczędzanie na edukacji przyszłych pokoleń Pałuczan.

JANUSZ OSTOJA-ZAGÓRSKI

● Gminny Ośrodek Kultury w Gąsawie do 10 XI czeka jeszcze na zgłoszenia chętnych do nauki gry na gitarze w wieku od klasy czwartej do klasy maturalnej. (ax)

● Żniński Dom Kultury ogłasza nabór na kurs haftu pałuckiego, który poprowadzi pani Czesława Matwijów. Spotkanie organizacyjne 10 XI o godz. 17.00 w Domu Kultury. (ax)

● 13 XI o 16.30 w Domu Pomocy Społecznej w Podobowicach wystąpi z programem muzycznym młodzież z Ogniska Muzycznego działającego w ŻDK. (ax)

● 2 XI o godz. 20.00 zobaczymy program telewizyjny osiedlowej, przygotowany przez jej

## KOLEJNY NUMER "WIADOMOŚCI JANOWIECKICH"

Jest już w sprzedaży kolejny numer lokalnego kwartalnika "Wiadomości Janowieckie". O historii janowieckiego szkolnictwa pisze mgr Eligiusz Kucharski. Książd Jerzy Rychlewski ze Stawoszewa w woj. kaliskim (rodak z Janowca) prezentuje swoją sylwetkę oraz zapoznaje nas z historią parafii Św. Mikołaja.

O osiągnięciach i zamierzeniach Ogniska Pracy Pozaszkolnej mówi jego dyrektor – Andrzej Dobersztyn, zaś mgr Barbara Maciejewska-Kapsa debiutuje w wywiadzie z kierownikiem Przychodni Rejonowej – panią dr Barbarą Usowską nadającą swej publikacji znamienity tytuł: *W społeczności janowieckiej żyje nam się dobrze*. Jest szeroka informacja Marianny Grzeckiej o pracy samorządu, wspomnienie o dwóch mieszkańców Janowca – oficerach zamordowanych w Katyniu, o zabójstwie w Wybranowie, jest i kolumna sportowa. Redakcja postarała się też o niespodziankę w postaci kalendarza na 1993 rok.

CZESŁAW CZULIŃSKI

nowych opiekunów. Stroną merytoryczną zajmuje się Jacek Małachowski, a technicznie realizują go Maciej Płazewski i Krzysztof Kurczewski. W planie m. in: reminiscencje z wernisazu w BWA, dnia działkowca i otwarcia nowego skrzydła Zespołu Szkół Mechanicznych. Emisja programu odbywać się będzie co dwa tygodnie, a nie – jak nas ostatnio błędnie poinformowano – co tydzień. (ax)

● Biblioteka Publiczna w Kcyni otrzymała w darze od rodziny ś.p. Janiny Zielonkowej około pięćdziesięciu tytułów niemieckich dziełnowiecznych wydań drukowanych gotykiem. Ciekawostka! (ax)



# ODJAZDY AUTOBUSÓW Z ROGOWA

odjazd	przystanek	przez	uwagi	12.38	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U
	<b>docelowy</b>			12.44	Poznań	Gniezno - Pobiedziska	U V
4.35	Gniezno	Rzym - Modliszewo	X	13.11	Gniezno	Lubcz	U V
4.36	Gniezno	Lubcz	X	13.28	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	A
5.00	Żnin	Gąsawa - Wenecja	A	13.31	Bydgoszcz	Gąsawa - Żnin - Szubin	V
5.23	Żnin	Gąsawa - Wenecja	X	13.48	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	U + 6
5.25	Żnin	Janowiec - Cerekwica	A	14.03	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	U
5.40	Gniezno	Rzym - Modliszewo	X	14.03	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U
5.56	Żnin	Gąsawa - Wenecja	A	14.10	Żnin	Gąsawa - Wenecja	S
6.00	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	X	14.40	Gniezno	Rzym - Mączniki	U
6.10	Żnin	Janowiec - Cerekwica	A	14.46	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U
6.19	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	A	14.48	Gniezno	Lubcz	X
6.33	Mięcierzyn	Zalesie - Lubcz	S	14.50	Żnin	Gałęzewo - Gąsawa	S
6.38	Gniezno	Rzym - Modliszewo	X	15.03	Mięcierzyn	Zalesie - Lubcz	A
6.43	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	X	15.12	Żnin	Tonowo - Żerniki	A
6.44	Bydgoszcz	Gąsawa - Żnin - Szubin	U	15.21	Gniezno	Lubcz	V
7.00	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	S	15.30	Gniezno	Rzym - Modliszewo	X
7.01	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	A	15.33	Żnin	Gąsawa - Wenecja	A
7.03	Żnin	Gałęzewo - Gąsawa	S	15.40	Żnin	Gałęzewo - Gąsawa	A
7.13	Gołębki	Ryszewo - Gościeszyn	S	16.04	Bydgoszcz	Gąsawa - Żnin - Szubin	U V
7.17	Janowiec	Wiewiórczyn - Skórki	A	16.13	Mogilno	Ryszewo - Niestronno	U
7.25	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	B + U 6	16.16	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U
7.36	Gościeszyn	Lubcz - Mięcierzyn	A	17.00	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	U
7.38	Bydgoszcz	Gąsawa - Żnin - Szubin	U V	17.38	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U + Z
7.39	Poznań	Gniezno - Pobiedziska	U V	17.43	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	U
7.54	Żnin	Gąsawa - Wenecja	A	18.15	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	U n
8.13	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	U	18.21	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	U
8.24	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	A	18.40	Gniezno	Rzym - Modliszewo	X
8.39	Żnin	Gałęzewo - Gąsawa	A	18.48	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U n
8.48	Mogilno	Ryszewo - Niestronno	A	19.05	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	Z U +
9.00	Gniezno	Rzym - Modliszewo	U	19.55	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	U n
9.27	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	U	20.11	Gniezno	Lubcz	U V
10.03	Gniezno	Lubcz - Modliszewo	U	21.10	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U n
10.08	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U	23.31	Gniezno	Rzym - Modliszewo	X
10.48	Bydgoszcz	Gąsawa - Żnin - Szubin	V				
10.53	Mogilno	Ryszewo - Niestronno	U				
11.00	Janowiec	Rzym - Sarbinowo	U				
11.33	Żnin	Grochowiska Ks. - Bożejewice	A				
11.35	Gałęzewo	Łaziska - Grochowiska Szl.	A				
11.38	Żnin	Gąsawa - Wenecja	U				
12.04	Bydgoszcz	Gąsawa - Żnin - Szubin	U				
12.15	Janowiec	Wiewiórczyn - Skórki	A				
12.28	Gniezno	Lubcz	X				
12.35	Gniezno	Rzym - Modliszewo	U				

A - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku  
 S - kursuje w dni nauki szkolnej  
 6 - kursuje w soboty  
 + - kursuje w niedziele i święta  
 n - nie kursuje dnia 24 i 31.12.1992 oraz 10.04. 1993.  
 U - nie kursuje 25.12.1992, 1.01.1993 oraz 1 dzień Wielkanocy  
 X - kursuje w dni robocze  
 Z - kursuje w wolne soboty  
 V - kurs przyspieszony

## ŻYWE SŁOWO W CAMPARI

W środę 21 X Żnińskim Domu Kultury odbyło się już drugie spotkanie z cyklu Akademia Żywego Słowa, którego pomysłodawcą i gospodarzem jest Dariusz Król. Słowo Żywe w zamysle organizatora to słowo na żywo czytane przez autora. Tym razem zapoznaliśmy się nieco z osobą Dariusza Tomasza Lebitody, absolwenta, a obecnie pracownika WSP w Bydgoszczy. Od 1980 r. wydał kilka tomików, wygrał wiele konkursów, najważniejsza była Nagroda im. Andrzeja Bursy przyznana mu w 1984 r. w Krakowie i Nagroda Wyspiańskiego w Warszawie w 1989 r. W jego wierszach odnajdujemy atmosferę PRL-owskich osiedli, wchodzimy w subkulturę młodzieżową, echa wydarzeń z pierwszych stron gazet.

Duże zainteresowanie wzbudziła praca recenzenta - krytyka poezji amatorów. Kontrolerskie budziło pytanie - czy poeta może oceniać poetę?. Ciekawostką jest wydanie w 91 roku książki *Tajemnice życia Karola Wojtyły*. Obecnie D. T. Lebitoda zabiega o wydanie kolejnego tomiku pt. *Czarna Kaluża*. Następnym spotkaniem z cyklu spotkań z żywym słowem - za miesiąc.

ANNA KSIĘSKA

## Z PUSTĄ KIESZENIĄ NA JARMARKU

Spółeczna Rada Jarmarków w Kołobrzegu zorganizowała objazdową imprezę handlową. W Żninie w ostatnich dniach kramy gościły na rynku w najgorszą słotę i deszcz. Miny sprzedawców były smutne ze względu na bardzo niski utarg. Ciuchy drogie, zabawki tandetne, wybór biżuterii kuszący, ale... wzrok i słuch (brawa za dźwięk!) przyciągał ludzi do ogromnej, podświetlonej ciężarówki ustawionej w centralnym miejscu.

Możliwe, że i ona odjechałaby z pustą kieszką, gdyby nie przedsiębiorczość i niezłomowanie, które było siłą sprzedawcy. Emanował energią i wszystkich przekonywał, że to, czego im trzeba to właśnie kwiat doniczkowy. Robił to w ten czarodziejski wręcz sposób: *Nie bójcie się, stańcie bliżej. Kto jeszcze bez kwiatka? Dla pana dracena? A jak dodam drugiego za tę samą cenę? Kto zgadnie co to za kwiat, dostaje go za darmo! Pani jest chętna?*

Nie nadązałam wzrokiem i słuchem, donice wędrowały w dół, dwa kwiaty kosztowały tyle, co jeden. Stałam już długo i on musiał mnie wypatrzeć. Przestraszyłam się, że zabierze się za

mnie, za moje ostatnie dwie dychy na chleb i też zechce wdusić mi coś pięknie zielonego. Zdecydowanie zawróciłam w kierunku spożywczego, choć było mi żal, bo nie zgadłam, że tamto, to była juta.

Zeby sprzedawać, też trzeba myśleć, mieć przemyślane, jak sprawić, by przechodzień i gap stał się niechętny klientem najniepotrzebniejszego nawet towaru. Ten jednak musi być jeszcze dobrej jakości. Po prostu firma robi swoje, a fachowiec potrafi. Ci recesji się nie boją.

ANNA KSIĘSKA

● 26.10.92 r. klasa VI d ze Szkoły Podstawowej w Żninie z okazji zbliżającego się Święta Zmarłych udała się na hitlerowskie miejsce straceń z okresu II wojny światowej, znajdujące się przy ul. Mickiewicza, aby w ten sposób uczcić pamięć poległych tam za wolność ojczyzny. Uczniowie zagrabili liście, wypielili trawę i umyli płytę. W dowód hołdu dla bohaterów złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze.

(aa)



LEKARZ  
SPECJALISTA  
NEUROCHIRURG  
dr n. med.  
WOJCIECH BEUTH

PRZYJMUJE:  
SZUBIN,  
ul. Ogrodowa 7  
Środa w godz.  
17.00 - 18.00

\* bóle głowy,  
\* dolegliwości stawów,  
kręgosłupa i  
kończyn



84-20-72

FIRMA PRODUKCYJNO  
- HANDLOWA

**JAN DAN**

Gabriela Adam Daniel  
88-430 Janowiec Wlkp.  
Pl. Wolności 19

zaprasza do...

SKLEPÓW  
SPOŻYWCZYCH  
w Janowcu -  
ul. 3 Maja 11, Pl. Wolności 1  
w Żninie, Pl. Wolności 23

połącza

PIWO  
napoje chłodzące

oferuje...

WYROBY  
GUMOWE  
I Z TWORZYW  
SZTUCZNYCH

**kit** BUDOWLANY  
KAUCZUKOWY

**HURT**

**detal**

UWAGA - KIOSKARZE!  
Jeśli "Pałuk" dociera  
do Was za mało -  
- zgłaszajcie  
większe  
zamówienia!

W ciężkich momentach życia, gdy  
tracimy kogoś bliskiego i trudno  
jest nam się skoncentrować  
na załatwieniu i organizacji  
uroczystości pogrzebowych  
zgłoście się do  
ZAKŁADU USŁUG POGRZEBOWYCH

" ALWI "

ALINY I WIESŁAWA WNUK  
Żnin, ul. SKŁADOWA 20  
tel. 21-060 (całą dobę)

ZAKŁADY: Janowiec Wlkp., ul. Śniadeckich 20  
Kcynia, ul. Rynek 19 (zakłady czynne  
całą dobę)

OFERUJEMY:

- \* załatwianie formalności oraz organizacja uroczystości pogrzebowych do stypy włącznie,
- \* duży wybór trumien (10-15 wzorów),
- \* wleńce (włazanki pogrzebowe),
- \* autobus do przewozu żałobników,
- \* kulturalna i schludna obsługa ceremonii pogrzebowych,
- \* nekrologi i podziękowania (pismo "PAŁUKI")
- \* płatność po wykonaniu usługi.

UWAGA!

Zakład w Kcyni, ul. Rynek 19 pracuje na zasadzie  
CEN PROMOCYJNYCH:

- transporty na terenie całej gminy Kcynia oraz przywozy zwłok ze szpitala w Szubinie odbywają się **NIEODPŁATNIE**,
- trumny w cenach od 900.000 - 2.200.000 (10 wzorów)
- cena obsługi ceremonii pogrzebowych (Kcynia), 6 osób + wleńce od zakładu dla osoby zmarłej wynosi - 350.000;
- koszt całej usługi w podstawowej wersji trumny + obsługa + wleńce dla osoby zmarłej wynosi - 1.250.000

Żnińska Fabryka Maszyn  
i Urządzeń "Żefam",  
ul. Przemysłowa 2 w Żninie  
ogłasza

przetarg publiczny na sprzedaż samochodu marki STAR-A 200 - rok produkcji 1980, cena wywoławcza 25 mln zł oraz przyczepy typ D 50 rok produkcji 1978 cena wywoławcza 7,5 mln zł. Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 1992 o godz. 10<sup>00</sup> w Zakładzie. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Kolumna Transportu Sanitarnego  
Gospodarstwo Pomocnicze "Pod Wierzbą"  
przy ZOZ w Żninie, ul. Potockiego  
1, tel. 21-382 świadczy usługi w zakresie:

napraw samochodów wszelkich typów  
- koszt 1 roboczogodziny - 40.000 zł, -  
konserwacja podwozi i profili zamkniętych,  
posiadamy autoryzację na pojazdy produkowane przez FSO - koszt konserwacji:  
F-126 - około 600.000 zł, Polonez - około 750.000 zł, - wypożyczalni samochodów - Fiat combi - 260.000/doba,  
Żuk, Nysa - 280.000/doba. Wydzierżawimy pomieszczenia biurowe oraz nadające się na działalność usługowo - handlową.

"PAŁUKI" ZATRUDNIĄ MASZYNISTKĘ  
DO PRACY NA KOMPETERZE.

☎ 209-28





## Uchwały Rady Miejskiej Żnina Zarządzenia Burmistrza Ogłoszenia Zarządu Miasta Informacje do wiadomości mieszkańców

### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza nabór do rad nadzorczych spółek gminy Żnin:

1. Żnińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Energetyki Ciepłej spółka z o.o.
2. Żnińskie Przedsiębiorstwo Budowlano Montażowe MONTBET spółka z o.o.

Zgłoszenia osób zainteresowanych przyjmowane będą do dnia 10 listopada 1992 r. w sekretariacie Burmistrza.

**Zarząd Miejski**

### Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie magistrali wodociągowej o średnicy 225, długości 2.952 mb łączącej stację wodociągową w Cerekwicy ze wsią Słębowo zgodnie z projektem opracowanym we wrześniu 1992 r. przez mgr inż. Andrzeja Żakowskiego.

W zakres magistrali wchodzi:

- a) włączenie do istniejącej stacji na terenie PGR Cerekwica
  - b) wodociąg z rur stalowych o średnicy 219/8 mm, dł. 68.0 mb na terenie stacji
  - c) wodociąg z rur o średnicy 225 PCV/ do wężła "B" / dł. 2.884.0 mb
  - d) montaż hydrantów nadziemnych szt. 6
- Rury PCV wraz z uszczelkami oraz hydranty zabezpieczy inwestor tj. Urząd Miejski w Żninie, pozostałe materiały dostarczy Wykonawca i rozliczy się wg faktycznych cen zakupu.

Stąd w ofercie należy podać: koszt wykonania oraz koszty zaopatrzenia – k.z.

Planowany termin rozpoczęcia robót 16.11.1992 r. Szczegółowe dane oraz dokumentacja techniczna do wglądu w Urzędzie Miejskim w Żninie, ul. 700-lecia 39 pokój 26 lub 24, tel. 20-301.

Termin składania ofert do dnia 10.11.92 r.

**Zarząd Miejski**

### Zarząd Miejski w Żninie ogłasza ofertowy pisemny przetarg nieograniczony

Przedmiotem przetargu jest oddanie w użytkowanie wieczyste działki Nr 9/9 o pow. 1021 m<sup>2</sup> położonej w Żninie przy ulicy Przemysłowej z równoczesną sprzedażą położonej na niej stacji paliw stanowiącej własność Gminy Żnin zapisanej w Księdze Wieczystej jako KW – 13162.

– Cena wywoławcza obiektu wynosi: 296.300.000 zł

– Pisemne oferty prosimy składać na adres Urzędu Miejskiego w Żninie z zapieczętowanymi kopertami w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert w obecności oferantów nastąpi w dniu 24 listopada 1992 r. o godz. 10<sup>00</sup> w Urzędzie Miejskim w Żninie.

#### Oferty winny zawierać:

- imię, nazwisko lub nazwę i adres oferenta
- oferowaną cenę
- świadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie tut. Urzędu w dniu odbycia

**Pod tym szyldem ukazują się oficjalne materiały naszego samorządu. Nie są to artykuły redakcyjne, miejsce jest udostępniane Radzie, jej organom wykonawczym i kolegielnym.**

przetargu. Pierwszą opłatę roczną za grunt tj. 25% ceny przetargowej oraz całą cenę zabudowań należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej. Dalsze opłaty roczne wynoszące 6% ceny gruntu mogą być aktualizowane na skutek zmiany cen gruntów. Uchylenie się od zawarcia umowy spowoduje przejęcie mienia wadium, a przetarg czyni niebyłym.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Żninie (pokój nr 28, tel. 20-301 wew. 36)

**Zarząd Miejski**

### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony na rozbudowę wewnętrznej instalacji gazowej o kotłownię opalaną piecami gazowymi w budynku administracyjnym Urzędu Miejskiego w Żninie przy ul. 700-lecia 39.

W zakres rozbudowy instalacji wchodzi zakup 2 szt. kotłów 5 m<sup>2</sup> i 7,5 m<sup>2</sup>, 2 szt. pomp typu "Grundfos", aparatury kontrolno-pomiarowej (czujników), rur, zaworów oraz montaż w/wym. urządzeń i wykonanie instalacji.

W ofercie należy podać całkowity koszt rozbudowy kotłowni wraz z doprowadzeniem instalacji gazowej do kotłów oraz termin i czas wykonania.

Blizsze dane oraz dokumentacja techniczna do wglądu w Urzędzie Miejskim w Żninie pokój 21 lub 26 lub telefonicznie pod nr 20-301 wew. 32 lub 13. Termin składania ofert – 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

**Zarząd Miejski**

## Wytwórnia Materiałów Budowlanych

Barcin, Podgórna 1

- BELKI STROPOWE
- PUSTAKI STROPOWE
- PLYTY STROPOWE DKZ –
- KORYTKA,
- PUSTAKI ALFA,
- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- ZASYPOWE,
- OBRZEŻA TRAWNIKOWE,
- KRAWĘŻNIKI DROGOWE
- KRĘGI STUDZIENNE,
- TRYLINKE,
- ELEMENTY BETONOWE
- ZBROJNE,
- PLYTY CHODNIKOWE 35X35X5

Oferujemy kompleksowe usługi: załadunek, transport, rozładunek

83-21-47  
po 20<sup>00</sup>

**ZAPRASZAMY**  
w godz. 8.00-16.00

### \* EXPRESOWE DORABIANIE

kluczy domowych i samochodowych na surówkach produkcji włoskich firm "Silca" i "CEA"

### \* NAPRAWA I KODOWANIE ZAMKÓW PATENTOWYCH,

### \* AWARYJNE OTWIERANIE DRZWI,

\* MONTAŻ ZAMKÓW ZWYKŁYCH I WZMOCNIONYCH np. GERDA TYTAN U KLIENTA

KRS TYTAN, ul. Szpitalna 2  
tel. 22-072, od 15.00-19.00

### PRZETARG

Urząd Rejonowy w Żninie ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie w swoim budynku kompletnej instalacji grzewczej na gaz ziemny.

W skład instalacji wchodzi:

- kotły parowe BMK (5 i 7 m<sup>2</sup>)
- pompy typu "Grundfos" (2 szt.)
- aparatura kontrolno-pomiarowa
- rury, zawory + montaż

Oferty na piśmie prosimy składać w nieprzekraczalnym terminie do 30 listopada 1992 r. w sekretariacie Urzędu.

Projekt techniczny instalacji jest do wglądu u kierownika Oddziału Organizacyjnego tel. 21-700 (w. 118).

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia (załączyć ich kserokopię wraz z ofertą) do wykonywania powyższych prac.

Inwestor zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Kierownik Urzędu mgr Józef Kaczmarek

WYPRZĘDZ SWA KONKURENCJE!

PIERWSZYCH PIĘĆ ZGŁOSZEŃ - ZNIŻKI CEN.  
HURT - SKLEPY - ZIMOWA ODZIEŻ I BUTY  
ZAPRASZAMY DO REKLAMY PRZED ZIMĄ!

DZIAŁ REKLAMY  
DZWOŃ 205-28

miej refleks i wydasz mało - dużo zyskasz



# DĘBICKA NA PIĄTKĘ

17 października odbył się w Minikowie konkurs o tytuł najlepszego wyrobu wędliniarskiego w województwie bydgoskim. Jury pod przewodnictwem doc. Władysława Dolaty z Instytutu Technologii Mięsa AR w Poznaniu oceniało wygląd, przekrój, smak, zapach i konsystencję wszystkich zgłoszonych do konkursu wędlin, a było ich kilkaset.

Wędliny porównywano pod względem zgodności z recepturą, kładąc duży nacisk na tradycję, naturalne składniki i technologie.

Po podliczeniu wszystkich not (każda wędlin miała ich kilka, wiele zakładów wystawiło do konkursu kilkanaście produktów) najwyższe noty zdobyły wyroby PPH Becomex z Lniana.

W konkursie wysokie noty otrzymały również dwa zakłady z naszego terenu: RSP Grochowiska i Zakład Przetwórstwa Mięsa Stanisława Kwiecińskiego z Bożejewiczek.

Kierownik RSP, Stefan Kłoniecki poinformował nas, że oceny jego wyrobów mieściły się

w granicach od 4 do 4,5 (oceniano wg. skali pięciopunktowej). Najwyższą z ocen zdobyła kiełbasa polska (4,22), za nimi uplasowały się żywiecka i zwyczajna (4,15).

Z wędlin Stanisława Kwiecińskiego najwyższą notę ogólną uzyskała dębicka (4,38), której przyznano też maksymalną ilość punktów za wygląd zewnętrzny. W degustacji najlepsza okazała się szynkowa (4,5).

Podsumowując konkurs przewodniczący Jury podkreślił wagę produkowania zdrowej żywności i zaznaczył, że stosowanie środków chemicznych nie jest dobrą drogą, jeśli chodzi o produkcję wędlin.

Konkurs był bardzo dobrze, sprawnie zorganizowany, wędliny wędrowały na stoły anonimowo, wszystkie obliczenia przechodziły przez komputer i uczestnicy konkursu czekają już na następny, by jeszcze lepiej pokazać, co potrafią. (kk,dk)

## WŁAMANIA KRADZIEŻE WYPADKI

### SŁODYCZE PO ALKOHOLU

26 X koło godz. 14.00 bufet na dworcu PKP w Żninie odwiedzili dwaj podchmieleni dwudziestoparoletni mieszkańcy Piechcina. Jeden z nich wykorzystał sprzyjającą sytuację, gdy uczennica odwrócona była w kierunku zaplecza i zabrał z półki siedem bombonierek: Ptasie Mleczko i Michałki. Uczennica zobaczyła go, jak odchodzi od półki. Wszystkich zamurowało, po czym bufetowa zadzwoniła na policję i wybiegła za nimi. Jeden zatrzymał się oddając dwie bombonierki, które podał mu kolega. Policja wraz z personelem bufetu goniła złodzieja, ale złapali go dwaj inspektorzy z Policji Muncypalnej, którzy jadąc akurat z CPN-u ujrzeni pościg. Refleksem wykazali się Piotr Michalik i Mirosław Kolasa. Zaaresztowano jednego, już dwukrotnie karanego złodziejzaska, jego towarzysz wypierał się tej znajomości, mówiąc, że nie zna go dobrze. Bo przecież, aby na kimś się poznać trzeba zjeść z nim beczkę soli. (ax)

• W Sądzie Rejonowym w Żninie toczy się postępowanie karne przeciwko czterem oskarżonym, którzy w miesiącu wrześniu bieżącego roku działając w porozumieniu dokonali szeregu przestępstw na szkodę osób. Między innymi 10 IX zatrzymali na ulicy trzech uczniów, zabrali im 7 tysięcy złotych, a grożąc użyciem siły usiłowali wymusić od nich pieniądze, których napadnięci nie posiadali. Dariusz P, Tomasz M, Waldemar K i Krzysztof R wspólnie odpowiadali z artykułu 211 kk, 208 kk, 211 kk w związku z artykułem 208 kk, artykułu 11 paragraf 1 kk i w związku z artykułem 58 kk. (ax)

• 12.10 92 r. do szopy przy ul. Zamkniętej dokonano włamania i kradzieży złomu miedzianego o wartości 1 mln zł. Sprawców ustalono. Wobec M.J. zastosowano areszt. Sprawca ten ma inne włamania na koncie. Natomiast A.A. zbiegł. Poszukiwania w toku. (rs)

• 12.10 sprawca po wejściu do otwartego mieszkania w Januszkowie sterroryzował mieszkankę nożem. Następnie zrabował sprzęt

RTV i oddalił się od miejsca napaści. W wyniku śledstwa sprawca został ujęty w tym samym dniu. (rs)

• 17.10 o godz. 0<sup>20</sup> w Wójcinie kierujący fiatem 126p zjechał z jezdni w wyniku nadmiernej prędkości, a następnie uderzył w drzewo. W wyniku wypadku do szpitala przewieziono 4 osoby w stanie ciężkim. Dwie dziewczyny (16 i 19 lat) zmarły. (rs, az)

• 22.10 w Bożejewiczkach dokonano włamania do ubojni Zakładów Przetwórstwa Mięsnego skąd skradziono 36 kg mięsa. W wyniku sprawnej akcji policji sprawców złapano, jak również odzyskano zagarnięte mienie. By tego dokonać, sprowadzono psa z Szubina, który nie musiał się zbyt wysilać, by trafić na ulicę Kościuszki. Nie wywęszył ich jednak tylko po zapachu wędliny. W pobliżu miejsca kradzieży znalazł kartkę, na której usłuźni złodzieje napisali swój adres. Rabusiów zastano w trakcie libacji, podczas której zagryzali najlepszymi z ukradzionych wyrobów. (dk,rs)

## SPROSTOWANIA

1) Nasi czytelnicy czytają nas uważnie – dziękuję wszystkim, którzy zwrócili nam uwagę na to, że wbrew temu, co zostało napisane w artykule "Chińczycy bliżej Żnina" – dachu nie ma do dzisiaj. Wypowiedź "jest w budowie" w pośpiechu zanotowałam jako "jest", co stało się przyczyną błędu. Przepraszam za niezamierzoną dezorientację.

2) Przepraszam za przeinaczenie, któremu uległy słowa pani Haliny Miazek zamieszczone pod tytułem "Nauczycielom – spełnienia marzeń". Stało się to na skutek nadmiernego skrócenia. Zapytana nauczycielka twierdziła, że chcąc jak najlepiej przygotować młodszych uczniów do trudności pojawiających się w klasach starszych należałoby ograniczyć ilość materiału i zmniejszyć ilość dzieci w klasach, co ułatwi im skupienie na lekcji. Trudno jest dziś zachęcić nie tyle do czytania, co do czytelnictwa wartościowych książek i lektur. Zjawisko to obserwuje się powszechnie. Czytelnikom dziękuję za wyrozumiałość.

ANNA KSIĘSKA



## SPORT

### MŁODZI PRZEŁAJOWCY

Szkolny Związek Sportowy w Żninie zorganizował w dniu 26 IX w parku nad Małym Jeziorem w Żninie zawody w biegach przełajowych dla dzieci w grupach wiekowych od klas I – VIII.

Oto wyniki w poszczególnych grupach wiekowych:

#### Dziewczynki

kl. I-II: 1. Karolina Krynicka, 2. Joanna Myszkowska, 3. Hanna Hofman

kl. III-IV: 1. Paulina Purczyńska, 2. Joanna Pakulska, 3. Renata Filipiak

kl. V-VI: 1. Aneta Tomaszewska, 2. Anna Wójcik, 3. Karolina Milejczak

kl. VII-VIII: 1. Maria Postuszna, 2. Magda Cytłak, 3. Ewelina Lewandowska

#### Chłopcy

kl. I-II: 1. Damian Prus, 2. Sebastian Świątalski, 3. Marcin Konwiński

kl. III-IV: 1. Artur Guziółek, 2. Bartek Domagała, 3. Franciszek Andrzejewski

kl. V-VI: 1. Łukasz Konieczny, 2. Sebastian Sudok, 3. Gustaw Czeladka

kl. VII-VIII: 1. Marcin Sobczak, 2. Tomasz Liana, 3. Marcin Chałupka

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w zawodach tych startowało ogółem 208 zawodników. Uczestnicy otrzymali 53 nagrody, które wręczył Sekretarz Zarządu SZS mgr Jerzy Krynicki.

\*\*\*

W dniach 8-10 X odbyły się gminne zawody w biegach przełajowych w kategoriach wiekowych klasa V-VI i rocznik 1978 dziewcząt i chłopców z VIII szkół podstawowych. Oto Wyniki zawodów:

#### Dziewczynki

kl. V-VI: 1. Aneta Tomaszewska SP 2, 2. Anna Kołodziejka, 3. Magdalena Gawron Cerekwica

kl. VII-VIII: 1. Maria Postuszna SP 2, 2. Magda Cytłak SP 1, 3. Ewelina Lewandowska SP 3

#### Chłopcy

kl. V-VI: 1. Michał Świszcz SP 2, 2. Adam Górski Sębowa, 3. Michał Lipiński SP 1

kl. VII-VIII: 1. Tomasz Liana, 2. Paweł Gawron, 2. Jacek Burzych

W kategorii kl. V-VI startowało 44 zawodniczek i 54 zawodników, a w kat. kl. VII-VIII: 35 zawodniczek i 32 zawodników.

Najlepszych przełajowców ma Szkoła Podstawowa nr 2 w Żninie. Najlepsi zawodnicy zostali nagrodzeni przez Sekretarza Zarządu SZS mgr Jerzego Krynickiego nagrodami książkowymi. Do gratulacji tych przyłączyła się redakcja *Pahuk*. (gb)

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA  
I WYRAZY UZNANIA DLA  
ŻNIŃSKIEJ POLICJI, KTÓRA  
ZŁAPAŁA ZŁODZIEI WĘDLIN  
składa  
Zakład S. Kwiecińskiego

• Dwie osoby ze Żnina rozwiązały już test na inteligencję w teleturnieju *Koło fortuny* i otrzymały numer, który uprawnia ich do wzięcia udziału w dalszych rozgrywkach (ep)





## ŻPWIEC INFORMUJE

4 października rozpoczął się sezon grzewczy. Mieszkańcy Żnina, korzystający z usług ciepłowni osiedlowej, przyjęli ten fakt z radością. Również pracownicy Ciepłowni byli zadowoleni, że start w sezon grzewczy odbył się bezawaryjnie.

Niestety jest problem, który niepokoi kierownictwo i pracowników Ciepłowni – ubytki (kradzież?) wody z sieci ciepłej. Poza sezonem grzewczym, kiedy ogrzewa się tylko wodę, w blokach mieszkalnych i niektórych zakładach przemysłowych, ubytek wody sieciowej wynosił 7–10 m<sup>3</sup> na dobę. Po włączeniu do ogrzewania domków jednorodzinnych i zakładów przemysłowych, ubytek wody sieciowej wyniósł 18–36 m<sup>3</sup> na dobę.

Dużo się ostatnio narzeka na wysokość ceny za energię ciepłą, a przechodzi obojętnie obok ciekącego zaworu, czy przelewającej się z naczynia zbiorczego wody.

Do ogrzania 1 m<sup>3</sup> wody do temp. 100 °C należy spalić około 40 kg węgla, czyli – jak łatwo obliczyć – dziennie traci się około 1 tony węgla na ogrzanie wody wyciekającej z sieci ciepłej. Do tego dochodzą jeszcze koszty wody oraz koszty procesu jej uzdatniania. Pracownicy Ciepłowni sprawdzają węzły ciepłownicze w blokach i zakładach pracy, ale nie są w stanie skontrolować 402 węzłów w domkach jednorodzinnych.

Woda uzupełniająca sieć ciepłą jest poddawana chemicznemu procesowi uzdatniania, między innymi wapnem i fosforanem trójsodowym i ostrzeżenie przed używaniem jej do celów gospodarczych. W razie stwierdzenia nielegalnego poboru wody z sieci ciepłej będą miały zastosowanie sankcje karne zawarte w Zarządzeniu Ministra Gospodarki Materiałowej z dnia 4.07.77 r. (M.P. nr 18 poz. 107).

Znińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Energetyki Ciepłej prosi odbiorców ciepła o zgłaszanie pod numerami telefonów: 20-129, 20-663 lub 993 zauważonych wycieków wody z sieci ciepłej.

## Znińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Energetyki Ciepłej

Do 26 X *Pahuki* czekają na odpowiedzi w konkursie komputerowym. Termin finału, który będzie połączony z pokazem sprzętu komputerowego ogłosimy w następnym numerze. (dk)



## Z LISTÓW

## ECHA SPOTKAŃ

W 19 numerze *Pahuk* ukazała się, któraś już z kolei, informacja o działalności znińskich kombatantów. Cieszy fakt, że środowisko to działa i pisze o tym. Dowiadujemy się z tych informacji o odsłanianiu tablic, wręczaniu wiązań, tworzeniu komitetów, znamy dokładnie nazwiska i wypowiedzi organizatorów, natomiast nie wiemy nic o samych kombatantach. Czyż nie warto, aby młodsze pokolenia dowiedziały się czegoś więcej, niż echa dzisiejszych spotkań? Zbliża się rocznica Odrodzenia Państwa Polskiego, może z tej okazji watro przybliżyć nam konspiracyjną przeszłość i sylwetki znińskich kombatantów?

Bogdan Świercz

## DROGA REDAKCJO PAŁUK!

W dniu 22 X 1992 roku przechodząc ulicą Aliantów na wysokości posesji Pana Laska spotkało mnie przykre zdarzenie. Gdy szedłem drogą, nadjechał samochód, więc musiałem

## "SPOŁEM" INFORMUJE

Rada Nadzorcza oraz Zarząd "Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Żninie zgodnie z Uchwałą Zgromadzenia Przedstawicieli z dnia 28 X 1992 roku uprzejmie informuje, że został podwyższony wkład członkowski wg następujących zasad: 500.000 zł – osoby pracujące i 250.000 zł – emeryci i renciści.

Termin uzupełniania wkładów członkowskich mija z dniem 31 XII 1992 roku. Wkład można uzupełnić również ratałnie.

## KTO CHCE JECHAĆ NA WAKACJE DO HOLANDII?

Pani Sandra Til, prezydent fundacji "Om-men help Polen" zaproponowała w imieniu rady fundacji, aby w przyszłym roku do Om-men przyjechała znińska młodzież w wieku 16 – 19 lat. Spędziliby oni kilka dni mieszkając u rodzin holenderskich i zwiedziliby piękne okolice Om-men. Wyjazd ten powinien zaowocować nawiązaniem przyjaźni z holenderskimi rówieśnikami i obligować uczestniczącą w niej młodzież do zaproszenia ich w 1994 roku do Żnina.

Istotnym celem tego wyjazdu byłoby podniesienie znajomości języków obcych. Dlatego też jednym warunkiem uczestnictwa w takim wyjeździe będzie znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, w stopniu pozwalającym na dość swobodne porozumiewanie się. Wszyscy zainteresowani taką formą spędzenia następnego wakacji zostaną zaproszeni na rozmowę oceniającą stopień opanowania języka obcego. Spotkanie to odbędzie się prawdopodobnie jesienią (o jego terminie powiadomię wszystkich indywidualnie). Uczestniczyć w nim będzie pani Sandra Til.

Chęć uczestnictwa w przyszłorocznym wyjeździe możecie zgłosić u niżej podpisanego dzwoniąc pod nr 21-342, wewn. 121 lub osobiście w szpitalu na Oddziale Dziecięcym.

Tomasz Zwolenkiewicz

## SPRÓBUJ WYTRZEŻWIEĆ!

Zgłoś się do Poradni Odwykowej w Żninie, przy ul. Szpitalnej 48. Weź udział w spotkaniach Grupy Anonimowych Alkoholików (AA), które odbywają się w każdą sobotę od godz. 16<sup>00</sup> w pomieszczeniach Poradni Odwykowej.

Kierownik Poradni

ustąpić z jezdni i wpadłem w nie zabezpieczony wykop, który znajduje się przy samej krawędzi jezdni. Była to godzina 18<sup>45</sup>.

Jestem bardzo zdziwiony, że ktoś w tak lekkomyślny sposób zostawia nie zabezpieczone pułapki na przechodniów jak i pojazdy. Na szczęście skończyło się to tylko zamoczeniem, pochłapaniem buta i odzieży.

(nazwisko i adres znane redakcji)

Samorząd Uczniowski przy Szkole Podstawowej w Świątkowie serdecznie dziękuje panu Zbigniewowi Kaczorowi, byłemu nauczycielowi naszej szkoły za ofiarowanie 5 mln. zł na potrzeby szkoły. Jednocześnie dziękujemy państwu Lidli i Pawłowi Fletom za ufundowanie strojów sportowych oraz pucharu i nagród za turniej piłkarski.

przewodnicząca Samorządu –  
Agnieszka Ryczkowska  
i skarbnik Beata Zwiertzała

## OŚWIADCZENIE

Odwołanie ze stanowiska Wojewody Bydgoskiego, posła Antoniego Tokarczuka jest aktem politycznym, który jaskrawo pokazuje, że jak niebezpieczną stroną biegną zmiany zachodzące w naszym kraju.

Nie kwestionujemy prawa pani Premier do odwoływania wojewodów; w tym przypadku jednak odwołanie nie było uzasadnione powodami merytorycznymi bądź formalno-prawnymi. W naszej opinii uzasadnienie odwołania jest atakiem na niezależność poselską.

Użyto pretekstu, by pozbyć się z Urzędu Wojewódzkiego człowieka kompetentnego, uczciwego, zwalczającego przestępczość gospodarczą, dbającego o poszanowanie prawa i interesy Skarbu Państwa. O odwołanie wojewody A. Tokarczuka usilnie zabiegały lokalna Unia Demokratyczna i Kongres Liberalno – Demokratyczny powiązane szczególnie z więzami z bydgoskim biznesem o podejrzanym rodowodzie. Nie jest więc dziwne, że partie te, stanowiące trzon koalicji rządowej, wykorzystwały sytuację i usunęły niewygodnego dla nich wojewodę.

Warto jednak głośno powiedzieć dlaczego pośpiesznie dokonano tej czystki i jak niebezpieczne dla województwa bydgoskiego mogą być jej konsekwencje.

Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum w Bydgoszczy

## OŚWIADCZENIE

Odwołanie wojewody bydgoskiego Antoniego Tokarczuka wynikało z publicznego wypowiedzenia się w sejmie przeciwko podstawowemu założeniu społeczno-gospodarczym i politycznym rządu premier Hanny Suchockiej.

Wojewoda jest terenowym przedstawicielem rządu i powinien akceptować i realizować program aktualnego rządu. Jeżeli ze względu na przekonania osobiste czy też partyjne nie może tego czynić, jedyną alternatywą pozostaje podanie się do dymisji.

Te oczywiste zasady którymi kierowała się pani premier Suchocka są traktowane przez Porozumienie Centrum jako czystka polityczna i odwet. W tym samym czasie Zarząd Główny PC zawieszają w prawach członkowskich swoich czterech czołowych działaczy, którzy złamali dyscyplinę partyjną, bo zamiast głosować przeciw polityce rządu wstrzymali się od głosu.

Zawsze uważaliśmy, że nie powinno się łączyć funkcji parlamentarnych ze stanowiskami w administracji państwowej. Zasada ta zawarta jest także w projekcie konstytucji. Poseł Antoni Tokarczuk miał inne zdanie dając temu wyraz w publicznych wypowiedziach, jak i głosując przeciw Małej Konstytucji.

Twierdzenie o powiązaniu Unii Demokratycznej z przestępczym biznesem nie jest dla nas – a sądzimy, że i dla szerokiej opinii publicznej – niczym nowym, bo wiemy, że głównym kanonem polityki propagandowej Porozumienia Centrum jest teoria spiskowa. Lecz znając zaciekłość członków PC w tropieniu podziemia gospodarczego wierzymy, że poseł Antoni Tokarczuk będzie głosował za uchynieniem immunitetu poselskiego swojemu koledze partyjnemu Maciejowi Zalewskiemu i zajmie się rozwikłaniem spraw spółki *Telegraf*. Uważamy, że były wojewoda bydgoski stoi przed wielką szansą rozwikłania pierwszej afery korupcyjnej w Polsce.

Znińskie Koło Unii Demokratycznej



ZESPOŁOWI MUZYCZNEMU

"CONTRA"

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

ZA WSPANIAŁE GRANIE NA WESELU

W DNIU 24.10.92

SKŁADAJĄ

Para Młoda  
& Goście Weselni



Przez  żołądek  
do serca...

W dzisiejszym numerze, podajemy dalszy ciąg przepisów "na rybę", które można przyrządzić bardzo szybko i prosto. Mamy nadzieję iż ryba przygotowana według ostatniego przepisu, była tak doskonała iż zachęciła Państwa do wypróbowania następnych. Polecamy!

Ryba na zielono

Potrzeba: 3 pęczki zielone pietruszki, 1 gałązka mięty, 2 ząbki czosnku, sól, pieprz, 6-8 łyżek oliwy, 2 łyżki soku z cytryny, pół szklanki białego wina, 3 kawałki pszennego chleba (najlepiej tostowego) lub białej bułki, 80 dag filetów rybnych (4 duże kawałki), śmietanki gęstej.

Odrzucić grube gałązki pietruszki, resztę drobniutko posiekać z miętą i utrzeć, wycisnąć do tej masy czosnek. Chleb drobno rozkruszyć, dodać do zielonej masy, wymieszać z olejem. Rybę posolić, każdy kawałek skropić cytryną i grubo oblać w zielonej masie ziołowej. Układać je w naczyniu żaroodpornym jeden obok drugiego, podlać winem. Zapiec w gorącym piekarniku ok. 10 min., następnie nałożyć na każdy kawałek śmietankę i piec dalsze 20 min. Podawać z ziemniakami lub ryżem.

Ryba w porach

Potrzeba: 1 kg filetów z ryby, 0,5 kg pora, sól, pieprz, po 2 łyżki masła, soku z cytryny i musztardy, buteleczka gęstej śmietany.

Filety umyć, osuszyć i pokroić na małe kawałki grubości dwóch palców, a następnie skropić sokiem z cytryny i odłożyć na bok. Por umyć pokroić w cienkie plasterki i dusić na maśle do miękkości. Dodać rybę, sól i pieprz do smaku, dusić dalsze 5 min. na małym ogniu. W międzyczasie połączyć musztardę ze śmietaną i dodać do ryby. Całość delikatnie wymieszać (by się ryba nie rozleciała), przełożyć do żaroodpornego naczynia, włożyć do gorącego piekarnika na 10 min. i zamienić.

Smaczno! OLA WIRGA

USŁUGI:

\* videofilomowanie: ślubów, wesel,  
wszelkich uroczystości i imprez  
Serwis sprzętu TV i audio video

Przestrajanie  
magnetowidów,  
odtwarzaczy video  
i wszystkich typów  
odbiorników  
telewizyjnych



MAREK MIKULSKI  
GAŚAWA, Tel. 217 po 17.00  
ul. Słoneczna 3  
Warsztat od 8.00-12.00  
ul. Żnińska przy Piekarni  
Z wyjątkiem sobót

GWARANTOWANA  
DOBRA  
JAKOŚĆ USŁUG

NISKIE CENY,  
SZYBKIE TERMINY



ANTENY SATELITARNE

domofony, alarmy

KLEKS  
elektronik

Żnin, Ogrodowa 25, ☎ 22-468

ZAKŁAD MURARSKI  
wykonuje usługi typu:  
- murowanie, - natryski,  
- tynki, - układanie płytek  
ceramicznych  
TANIO I SZYBKO, ATRAKCYJNE  
CENY, tel. 20-127 po godz. 15.00

Spółka  Czesław i Ryszard Pawlak   
Zakład Ślusarski, Podgórzyń 3a, Żnin

Produkuje: koła zębate, łańcuchowe,  
modułowe do kombajnu typu "Anna",  
"Neptun" oraz do kopaczki starego  
typu koła żeliwne. Poleca usługi:  
toczenie, szlifowanie i frezowanie.

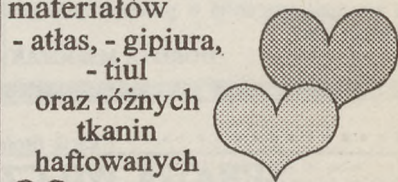
TEL. 21-007

ZAPRASZAMY!

Gwarantowana jakość, ceny konkurencyjne

Szyję i wyposażam suknie  
ślubne z najmodniejszych  
materiałów

- atlas, - gipiura,  
- tiul  
oraz różnych  
tkanin  
haftowanych

 Polecam welony, stroiki,  
kapelusiki

STEFANIA DALKA  
ul. Słoneczna 18 od godz.  
11.00-18.00

MONTAŻ SZWEDZKICH ŻALUZJI  
ALUMINIOWYCH I KOLOROWYCH  
TRWAŁE, PROSTE W OBSŁUDZE, NIEZAWODNE  
ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE

209-48





## JAK OGŁUPIEĆ OD MĄDROŚCI

Co tydzień trzy godziny wykładu. Już na pierwszym usilnie starasz się uważać. Później – nawet gdybyś chciał posłuchać zasad jazdy (ale raczej nie chcesz, nie możesz z nudów) to i tak nic nie usłyszysz. Bo oto kursanci zaczynają opowiadać o dyskotecie w Wapnie, gdzie ostatniej soboty napier... żniniakom. Słuchasz o laskach, cizjach, gdzieś w dali mijasz skomplikowane krzyżówki, które przez 5 godzin tłumaczone są pani Ani, bo za tydzień ma egzamin, a nie bardzo rozumie zasady rozwiązywania krzyżówek, a zresztą wszyscy muszą to rozumieć...

Po pewnym czasie jedziesz do Bydgoszczy. Wtedy możesz trafić na ekipę, która każdej urodziwszej dziewczynie przekazuje "pozdrowienia z prowincji" (Ale d...!).

I kiedy przyzwyczaisz się już do tych ludzi, tych scen, sytuacji, jedziesz na egzamin. I tutaj stwierdzasz, że autor testów wyraźnie miał cię za głupca. Otrzymujesz bowiem w zestawie pytanie: "Na jakie zachowanie pieszych powinien być przygotowany kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych:

a – nie wszyscy piesi upewniają się, czy nie nadjeżdża pojazd,

b – osoby starsze przechodzą przez jezdnię bardzo szybko,

c – niektórzy piesi mogą zatrzymać się na jezdni lub zmienić prędkość"

Po rozwiązaniu testów wychodzisz, narzekasz, a ludzie pokazują ci to pytanie w książce zatwierdzonej przez Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej. I tu dochodzisz do wniosku, że to ty jesteś idiotą i natychmiast zwracasz honor pomysłodawcy testów (przecież ministerstwo nie patronowałoby niewłaściwym projektem). A jeśli masz rozwiniętą wyobraźnię i potrafisz przewidzieć każdą sytuację, wiesz, że najgorszym niebezpieczeństwem jest babcia zasuwająca przez jezdnię z prędkością 100 km/h. I wcale nie zmyli cię następne trudne pytanie:

"Zbliżając się do przejścia dla pieszych, kierujący pojazdem powinien być przygotowany na to, że:

a – z oczekującej grupy może ktoś niespodziewanie wejść na jezdnię,

b – osoby starsze mogą mieć trudności we wkraczaniu na jezdnię,

c – dzieci mogą przebiegać przez jezdnię"

Nie, nie dasz się nabrać! Osoby starsze wcale nie mają trudności w przekraczaniu jezdni. Pruja i tyle!

DOROTA MRUCZAK

## "SPOTKALIŚMY SIĘ TYLKO NA CHWILĘ"



W świetle halogenów: od lewej: Jacek Małachowski, Iza Myszowska, Paweł Halaćburdzin, Mirosław Bieroński.  
fot. Dominik Księski

Obejrzałem kolejną sztukę teatru im. Alberta Tison. *Spotkaliśmy się tu tylko na chwilę* – utytułowane nagrodami i wyróżnieniami, jak zresztą wszystkie ich spektakle. Teatr grał tym razem z Jerzego Lacha, który – choć wykorzystał w niej teksty Różewicza i scenariusze Bergmana – nie musi się wahać z podpisywaniem. To jego sztuka.

Pierwsze zaskoczenie: nic o rewolucji. Jest o Bogu i o seksie, o społeczeństwie, sztuczności i naturalności. W poprzednich sztukach, reżyserowanych przez Lacha istotna była władza – bohater powstawał z niej lub – jako opozycja do niej. Władza mamiła, deptała, wynosiła, ale to wobec niej trzeba się było sytuować.

W najnowszej sztuce nic z tego nie pozostało. Przypomina się tu zdanie z "Dzienników" Gombrowicza: "Jacy oni są biedni z tym ciągłym uskarżaniem się na komunizm! Przyślania to im prawdziwą groźną, jaką budzą dopiero pytania o egzystencję" (cytuję z pamięci).

Jest więc człowiek wobec podstawowych wymiarów życia: wiara, nadzieja, miłość. Chciałem napisać: "sam". Nie – niestety są wokół niego inni ludzie. Główny bohater spektaklu, którego niezwykle dojrzałe gra Mirosław Bie-

roński (nagroda indywidualna w Casablance), pchany jest i tłamszony wciąż przez pokraki zgromadzone wokół niego. Spada na niego dziesięć przykazań, ale i bluźnierstwo przeciw nim. Dostaje (tak – dostaje!) miłość, która jest mu od razu zabrana. Chce się wieszać – i na to mu nie pozwala czarownica z czarną torebką, fenomenalnie zagrana przez Izę Myszowską.

Teatr – jak zwykle stanął wobec najaktualniejszych pytań czasu. Czy na nie odpowiedział?

Słyszałem zarzuty, że ktoś z widzów czegoś nie zrozumiał, że nie mógł doszukać się tezy, więc spektakl – może i dobry, ale ja się na tym nie znam. Nie tak. Dlaczego? Bo teatr nie jest od udzielania odpowiedzi. Sztuka jest od stawiania pytań.

DOMINIK KSIĘSKI

\*\*\*\*\*z archiwum i z pamięci\*\*\*\*\*

## RARYTAS

Z latami pojęcie poczęstunku i walory smakowe ulegają stałym zmianom. Chyba na lepsze. Bo słynne święcone u Sapiechów to było jedno, a święconka u chłopów z ich włości, to były dwa diametralnie różne pojęcia, no i potrawy. Ogół publiki zadowolony był bowiem czym kto mógł.

Tuż przed pierwszą wojną światową, zaliczana raczej do dobrze sytuowanych, właścicielka sklepu w Żninie, podejmowała w jedno niedzielne przedpołudnie "kawka" i plackiem z kruszonką swoją przyjaciółkę, też właścicielkę bardzo dobrze prosperującej drogerii.

Kiedy po kilku godzinach podstawowe tematy zostały wyczerpane, a znajome dokładnie scharakteryzowane, przyjaciółka podniosła się, aby wracać do domu na kolację. I wówczas gospodyni, z dumą w głosie, zaproponowała:

– Niech kumoszka nie odchodzi. Jeszcze będzie coś dobrego!

– A co?

– Salceson! – z triumfem oznajmiła pani domu.

JANUSZ KSIĘSKI

\*\*\*\*\*kacik fitofenologiczny\*\*\*\*\*

## SPRAWA WILCZOWSKICH GÓR

Bardzo trafne są coraz liczniejsze głosy, mówiące o zmianie lub wykupie tzw. "Wilczowskich Gór" od rolników indywidualnych, właścicieli tych nieużytków. Duże Jezioro Żnińskie, potężny akwen, jest praktycznie całkowicie pozbawione zieleni. Liczne akcje zadrzewieniowe prowadzone od kilkudziesięciu lat, dotyczyły tylko brzegów jeziora. Jezioro to, aby w przyszłości mogło spełniać walory rekreacyjne i krajobrazowe, winno być zadrzewione w szerszym zakresie. Przykłady pięknych leśnych jezior na naszym terenie mamy np. w Pniewach, Głębocku itd. Aby osiągnąć efekt jeziora leśnego właśnie "Wilczowskie Góry" winny być zalesione i to nie w strefie brzegowej, a na zboczach. Rosnący na zboczach drzewostan patrzącemu od strony miasta dawałby efekt jeziora usytuowanego w lesie. Powstałaby przymiśka oaza. W tego typu nasadzeniach, materiałem zadrzewieniowym mogłby być darmowy materiał odpadowy ze szkółek leśnych, samosiewki, rośliny przeniesione z nieużytków – zarówno iglaste jak i liściaste, oczywiście odpowiednio dobrane.

Jesienią mieszkańcy Żnina mieliby dodatkowy efekt różnorodności, podobny do tego, jaki podziwiają uczestnicy spływu Dunajcem, gdzie zbocza Pienin pokrywają lasy mieszane.

EDWARD TUCZYŃSKI